



Apostołowie wracają na Grodzką

W latach od 1723 do 1958 przed fasadą kościoła św. św. Piotra i Pawła przy ul. Grodzkiej stał rząd figur apostołów, dłuta Dawida Heela, rzeźbiarza — jezuity sprowadzonego do Krakowa ze Szwabii. Artysta ozdobił fasadę szeregiem rzeźb barokowych, których dodatkowym walorem była korekta ciągu perspektywicznego ulicy Grodzkiej. Tworzył swe dzieło w wapieniu pińczowskim przez dwa lata (1721—23).

Jak nam powiedział proboszcz parafii, ks. dr St. Kosowski, pierwszy raz o konieczności odnowienia figur zdecydowano w okresie międzywojennym. W roku 1938 zawiązał się komitet do odbudowy figur, któremu przewodniczył ówczesny prezydent miasta K. Czaplicki. Zdecydowano, że prace renowacyjne, a była nawet mowa o dokonaniu odlewów brązowych, prowadzić miał znany rzeźbiarz, Piotr Hukan. Wszelkie zamiary przerwała wojna. W 1958 roku wrócono znów do sprawy odnowienia figur apostołów. Wtedy zdemontowano je i wykonano część prac, lecz na przełomie lat 1959—60 zapadła decyzja o wstrzymaniu realizacji. Latami figury apostołów stały pod dachem z boku kościoła. Wpływy atmosferyczne i szczególnie krakowski klimat dokonywały dzieła zniszczenia. Od dwu lat, bez dotacji państwowej, wykonywane są rekonstrukcje rzeźb, które z częstotliwością dwu figur rocznie pojawiają się przed fasadą zabytkowego kościoła. Ostatnio ustawiono kolejne dwie, przedstawiające św. Filipa i św. Mateusza.

Odwiedził je zespół krakowskich rzeźbiarzy: Kazimierza Jeczmyka, Ryszarda Ochędusko i Tadeusza Mazurka, którzy wykonują rekonstrukcje. Powiedzieli nam: *Przy pracach rekonstrukcyjnych bazujemy na dokumentacji źródłowej i fotograficznej autorstwa Barbary Kleczyskiej z krakowskich PKZ.* (Dokończenie ze str. 2)

„1982 DV“

Nowa planeta Układu Słonecznego

BONN (PAP) Zachodnioeuropejska Organizacja ds. Badań Astronomicznych (ESO), mająca siedzibę w Garching, koło Monachium, zakomunikowała o odkryciu nowej planety Układu Słonecznego, której nadano tymczasową nazwę „1982 DV“.

Planeta, o średnicy 3 km, została odkryta 28 lutego br. przez astronoma zachodniemieckiego, Hansa-Emila Schustera w obserwatorium ESO, znajdującym się w miejscowości Silla, na terytorium Chile. Nowo odkryta planeta ma 12 kwietnia br. zbliżyć się do Ziemi na odległość 22 mln kilometrów.

Zdaniem astronomów, możliwe będzie wysłanie ku planecie „1982 DV“ aparatu kosmicznego, ponieważ znajduje się ona na orbicie okołoziemskiej, łatwo dostępnej z Ziemi.

7 osób zginęło, gdy w środę w tunelu w Oakland (Kalifornia) doszło do czołowego zderzenia pustego autokaru z załadowaną cysterną benzynową. Rozlana benzyna zapaliła się. W strefie ognia znalazło się 5 innych samochodów.

Władze Wenezueli prowadzą dochodzenie w sprawie wyginiecia milionów ryb w wybrzeży Wysp Karaibskich. Wyginęły one prawdopodobnie wskutek ładu uszczerbku, jednak nie wiadomo, co było przyczyną ekologicznej katastrofy.

W ciągu 3 miesięcy br. żołnierze chińscy kilkadziesiąt razy ostrzelali terytoria przygraniczne prowincji Wietnamu — głosi publikowany w Hanoi komunikat. W tym okresie samoloty chińskie wielokrotnie naruszały przestrzeń powietrzną, a statki chińskie wpływały na wietnamskie wody.

Żołnierz radzieckiego zbrojnikowa „Linkuwa” uratowała 4 marynarzy panamskich, które



Święta za pasem

Ostrobok w roli śledzia

Każde z naszych wielkich świąt mają swoją tradycyjną rybę. Na Boże Narodzenie jemy karpia, w wielkim tygodniu — śledzia. Dziś o karpia łatwiej niż przed Wigilią, a jak ze śledziem?

Dyrektor Krakowskiej Centrali Rybnej — z którym rozmawialiśmy dziś rano — nie robi nam w tej sprawie żadnych złudzeń. Śledzi nie ma i w najbliższym czasie nie będzie. Popularny śledź solony pochodził przede wszystkim z odległych łowisk, do których obecnie nasza flota rybacka nie ma dostępu, bądź z importu do którego... też nie mamy dostępu. Niewielka ilość śledzia bałtyckiego sprzedawana jest jako marynata. Pozostaje marynowany ostrobok, którego można kupić bez większego trudu.

Jeżeli więc chcemy pozostać wierni wielkopostkowej tradycji, musimy przystać na ostroboka występującego w roli śledzia, w nadziei, że ten ostatni powróci jeszcze kiedyś na nasze stoły. Pozostaje składniki tego tradycyjnego wielkopostnego posiłku są produk-

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem zatyki niżowej. Zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające do dużego. Wiatr pld.-zach. i zach. 3—6 m/s. Temp. maks. dniem 12—15, min. nocą 6—3 st. C. Rano wilgotność powietrza 92 proc. (w)

z dalekopisu

15 lat więzienia i pozbawienie praw obywatelskich za przestępstwa wojenne i zbrodnie przeciw ludzkości.

W stolicy Hondurasu nieznani sprawcy ostrzelali budynki ambasady Stanów Zjednoczonych oraz biura konsulatu USA. Dokonano również napadów na przedstawicieli Agencji Międzynarodowego Rozwoju i Urzędu ds. Kontaktów Międzynarodowych USA.

ZE ŚWIĄTA

PODZAS audencji generalnej w Watykanie Jan Paweł II kontynuował swą „modlitwę maryjną na intencję Ojczyzny”. Podkreślając swój głęboki związek z krajem, Papież stwierdził, że „w tych dniach raz jeszcze odczytuje słowa pasterzy Kościoła w Polsce. Biskupi są najgłębiej przekonani, że gmachy ugod społecznej w naszym kraju nie da się zbudować bez fundamentu ewangelicznej miłości, która domaga się wspaniałomyślnego pojednania i przebaczenia”.

PRZEBYWAJĄCY w Rzymie prezydent Grecji Karamanlis złożył wizytę w Watykanie i został przyjęty przez Papieża Jana Pawła II. Zwierchnik Kościoła Katolickiego wypowiedział się z uznaniem i szacunkiem o roli Grecji we współczesnym świecie oraz o roli greckiego Kościoła Prawosławnego.

AGENCJA TASS poinformowała 7 bm., że w wieku 82 lat zmarł wybitny dowódca radziecki, marszałek wojsk pancernych, Paweł Rotmistrz. Podczas II wojny światowej dowodził on brygadą pancerną, która brała aktywny udział w kontrofensywie pod Moskwą. Nekrolog podpisał m. in. Leonid Breżniew.

Cena 4 zł

echo

KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

ROK XXXV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 20 (11096)

Kraków, czwartek 8 kwietnia 1982 r.

Sesja Rady Narodowej z udziałem prof. H. Jabłońskiego

Ważna dyskusja radnych nad tym, co gnebi Kraków

Przez wiele godzin trwały wczoraj obrady XIV Sesji Rady Narodowej miasta Krakowa, na którą przybył przewodniczący Rady Państwa, prof. Henryk Jabłoński. W sesji uczestniczyli m. in. I sekretarz KK PZPR — Krystyn Dąbrowski, pełnomocnik obrony kraju — gen. bryg. Leon Sulima, prezydent Krakowa — Józef Gajewicz, przewodniczący KK FJN — Mieczysław Klimaszewski, dyrektor Biura Rad Narodowych Kancelarii Rady Państwa — Zygmunt Zell, przewodniczący Komisji Krajowej COMOS — Krzysztof Pawłowski i Generalny Konserwator Zabytków — Bohdan Rymszewski. Obrady prowadził przewodniczący RN m. Krakowa — Wiesław Gondek.

Aż 9 tematów przedłożono pod obrady radnym. Wśród nich najważniejsze to zamierzenia społeczno-

-gospodarcze na 1982 rok oraz węzłowe problemy odnowy Krakowa i ochrony dóbr kultury.

Wieliczka na znaczku... Etiopii

Miłośnicy „poloniców” i filatelistów przyjął zapewne z zadowoleniem wiadomość o ukazaniu się nowego znaczka zagranicznego popularizującego nasz znany obiekt kultury wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa Kultury i Przyrody UNESCO. Etiopia emitowała ostatnio emisję 6 znaczków, drugą już z kolei, pod nazwą „Światowe Dziedzictwo Kultury”. Na jednym ze znaczków zaprezentowano fragment słynnej podziemnej kaplicy św. Kingi Kopalni Soli w Wieliczce. Na pozostałych znaczkach ukazano: katedrę w Aachen (RFN), skalne kościoły w Lalibeli (Etiopia), skały Kikier (Wyspy Galapagos), Park Narodowy Nahanni (Kanada) i Park Narodowy Yellowstone (USA).

Słowo wstępne na temat zamierzeń społeczno-gospodarczych wygłosił wiceprezydent m. Krakowa — Tadeusz Salwa. Jego wystąpienie stanowiło uzupełnienie obszernego materiału przekazanego radnym przed sesją.

Tadeusz Salwa skupił się przede wszystkim na wymienieniu najważniejszych problemów dotyczących zamierzeń społeczno-gospodarczych. Wśród nich m. in. na sprawach zaopatrzenia w żywność i artykuły przemysłowe pierwszej potrzeby oraz ochronę poziomu spożywczości ludności, zwłaszcza rodzin o niskich dochodach; jak najlepszym wykorzystaniu posiadanych mocy produkcyjnych i zwiększeniu produkcji oraz usług rynkowych; przeznaczaniu

Jelonek Milu nowym lokatorem krakowskiego Zoo

Jelonek Milu, zwany też jelonkiem Dawida, urodził się 6 bm. po południu. Malec czuje się bardzo dobrze, natomiast kłopoty są z matką, która nie zamierza wcale karmić swojej pociechy. Mały przeszedł na tradycyjną butelkę ze smoczką. Jednakże nie budzi to niepokojów, bo zwierzątko jest silne i zdrowe z dużą szansą na przeżycie bez pokarmu matki.

Przypominamy, że jelonek Dawida to okaz należący w ogóle do wielkiej rzadkości, nie występujący nigdzie na świecie w naturze. Krakowskie Zoo dostało go w darze z Norymbergi. Dośię osobniki liczą 3,5—5 lat. Rodowód jelonka wywodzi się aż z ogrodów samego cesarza chińskiego z końca XIX wieku. Właśnie tam po raz pierwszy ujrzał go francuski zakonnik ojciec Dawid i zainteresował nim dwór angielski, na który później zwierzę dotarło. Na pamiątkę jelonka nosi nazwę po swoim odkrywcę.

Przed trzema dniami doczekał się potomstwa serwał czyli kot afrykański. Jednakże nie wiadomo ile jest młodych. Okaże się to dopiero po 6 tygodniach, bo tak długo trwa okres intensywnej opieki serwała nad młodymi, który nikomu nie pozwala nawet położyć swoich dzieci. (ip)

„Strefa wojny“

w rejonie Falklandów

BUENOS AIRES (PAP). Argentyńskie władze wojskowe odbyły wczoraj nadzwyczajną naradę w związku z ogłoszeniem przez W. Brytanię z dniem 12 bm. akwenu wokół Falklandów (Malwinów) za strefę działań wojennych. Oznacza to, że wszelkie okręty argentyńskie, które znajdą się na nim po tym terminie, będą mogły być atakowane. Oficjalna agencja prasowa Argentyny uznała krok brytyjski za próbę psychologicznego zastraszenia.

Tymczasem argentyńskie samoloty transportowe „C-130” nadal przelatają z kontynentu na archipelag kontingenty wojskowe, sprzęt artyleryjski i amunicję. Na Wyspach wznoszone są fortyfikacje oraz budowana sieć tranzei i wilczych dołów. Argentyna kontynuowała w stronę mobilizację części rezerwistów.

Sesja Rady Narodowej z udziałem prof. H. Jabłońskiego

Ważna dyskusja radnych nad tym, co gnebi Kraków

wszystkich terenów nadających się do użytkowania rolniczego na cele produkcji rolnej, w tym również w obrębie zabudowy miejskiej na działki.

Sześciu z dyskutantów wypowiedało się na ten temat. Podkreślano, że wprawdzie problem został opracowany bardzo starannie i wnikliwie, nie można jednak zapominać, że są to dopiero zamierzenia, których realizacja zależy od tak wielu uwarunkowań, że trudno po

(Dokończenie na str. 2)

Było to 8 kwietnia

W 1614 r. zmarł El Greco — malarz hiszpański pochodzenia greckiego (właśc. Dominikos Theotokopoulos, ur. w 1541 r.), jeden z najwybitniejszych przedstawicieli manieryzmu. Działał w Toledo, malując głównie kompozycje religijne i portrety, które jednak ze względu na niezwykle nowatorstwo nie znalazły całkowitego uznania za jego życia. W pełni doceniony właściwie dopiero w XX w.

W 1907 r. W. Brytania i Francja podpisały układ, gwarantujący niepodległość Syjamu (obecnie Tajlandia). Jako państwo buforowe między strefami ekspansji Anglii (Malaje, Birma) i Francji (Indochiny), w wyniku nierównoprawnych traktatów Syjam utracił w XIX w. większość prowincji i był faktycznie państwem półkolonialnym.

W 1944 r. rozpoczęła się operacja krymska 4 Frontu Ukraińskiego, w wyniku której Krym został wyzwolony. Rozgorzała też bitwa o Darnicę — lewobrzeżne przedmieście Kijowa — w której uczestniczyli polscy żołnierze. Wielu poległo w tej bitwie.

W 1973 r. zmarł Pablo Picasso — jeden z najbardziej aktywnych i wszechstronnych twórców naszego stulecia. Przeszedł od manier bieleknej, różowej, prekubizmu i kubizmu (współtwórca) do indywidualnego syntetycznego stylu. Autor słynnej „Guerniki”, namalowanej w 1937 r. pod wrażeniem wojny domowej w Hiszpanii. Działacz ruchu obronców pokoju (uczestniczył w kongresie wrocławskim). Laureat Leninowskiej Nagrody Pokoju. (K)



Na międzynarodowych targach w Duesseldorfie pokazano już kolekcję jesienno-zimową. Jak widać — spodnie dla pań nadal modne, także na wieczór...CAF — Keystone

CAF-Moroz

● Wybrzeże Gwatemali dotknął silny wstrząs podziemny o sile 6,5 stopnia w skali Richtera. Epicentrum znajdowało się ok. 180 km od stolicy. Nie ma dotychczas danych o ofiarach i szkockach.

● W stolicy Kolumbii spadł silny deszcz, któremu towarzyszył grad. Pod wodą znalazło się wiele dzielnic, w większości zamieszkałych przez biedotę. Zniszczeniu uległa sieć wodociągowa i kanalizacyjna.

● Według ogłoszonych w Tokio danych, w ciągu pierwszych 3 miesięcy br. na szosach japońskich zginęło 2021 osób. Tak wielu ofiar wypadków drogowych nie notowano w Japonii od kilku lat.

● Organa bezpieczeństwa Indii aresztowały w rejonie Kharanagaru, w stanie Dżammu i Kaszmir, szpiega pakistańskiego; znaleziono przy nim dokumenty zawierające informacje wywiadowcze.

Piękna pogoda już „wyciągnęła” młodzież na pierwsze wiosenne wędrowki i rajdy — mimo trwającej nocy zawsze można je urządzić w wolne soboty i niedziele. W drodze można spróbować zabrać się autostopem, tym bardziej że wielu kierowców jest bardzo życzliwych dla młodych turystów, ale na autostopie bywa i tak...

Koncerty Andrzeja Rosiewicza

Polskie Stowarzyszenie Jazzowe informuje, że przełożone koncerty Andrzeja Rosiewicza pt. „KAZDEMU WEDŁUG POTRZEB” odbędą się w terminach od 25 do 30 kwietnia, w hali GTS Wisła, ul. Reymonta.

Kupione wcześniej bilety zachowują ważność: z 5 stycznia na 25 kwietnia, z 6 stycznia na 26 kwietnia, z 7 stycznia na 27 kwietnia, z 8 stycznia na 28 kwietnia, z 9 stycznia na 29 kwietnia, z 10 stycznia na 30 kwietnia.

Zmianie ulegają też godziny rozpoczęcia koncertów: z 17 na 16.30 i z 20 na 19.30.

Przedprzedaż biletów, również na zamówienia zbiorowe prowadzi „Filmotechnika” przy ul. św. Krzyża 5 i w Pasażu Bielaka oraz Polskie Stowarzyszenie Jazzowe, ul. Solińskiego 15/5, III p.

notatki filmowe

„Rys”

Kilka dni zaledwie gościł ten film na krakowskich ekranach. Ale ponieważ ma wejść ponownie do kin, zwracam na niego uwagę.

Utwór to ze wszelkich miar godny polecenia. I to zarówno ze względu na dużą oryginalność tematyczną i emocjonalną, jak również ze względu na dużą ilość wartych zapamiętania nazwisk, które przedsięwzięciu patronują.

Zacznijmy od nazwisk. Jest to więc przede wszystkim adaptacja znanego opowiadania Jarosława Iwaszkiewicza „Kościół w Skaryszewie”. Proza niezapomnianego autora „Matki Joanny od Aniołów”, „Brzeziny”, „Pani z Wilka” zawsze bardzo dobrze „wyglądała” na ekranie. Ale nie dziwnego: zawsze pasjonowała ona znakomitych reżyserów. „Rys” także powstał z widocznej fascynacji pierwowzorem literackim, choć jest jego jakby wysubtelnieniem i niejednoznacznością.

Nazwisko drugie — to nazwisko reżysera. Stanisław Różewicz jest jedynym chyba w naszym kinie twórcą, który potrafił w każdej najmniejszej nawet sytuacji dramatycznej wydobyć jej własny, oryginalny nastrój. Jest poetą nastroju. Nawet w dramatach, które pod batutą innych reżyserów zagraliby akcja, gwałtownością — u niego są mistrzowskim ujawnieniem niespodziewanej gamy emocji, odczuć, poezji, legendy. Są dramatem ścisłym. Wystarczy przypomnieć wspaniałą „Pamięć” tego reżysera, czyli rzecz o Edwardzie Dembowskim.

To prawda, że w takim „odczytywaniu” świata kreowanego pomagają Różewiczowi nastrojowe zdjęcia jego stałego operatora, czyli Jerzego Wójcika. Tego o „Pamięć” — ale i od największych sukcesów polskiej szkoły filmowej, a także i od „Matki Joanny od Aniołów”. Operatora, który zebrał już chyba największą możliwą liczbę nagród i wyróżnień za swoją pracę.

I jeśli doda się do tych nazwisk także nazwiska aktorskie, jak: Jerzy Radziwiłowicz, Franciszek Pieczka, Ryszarda Hanin, oraz prawdziwe odkrycie aktorskie, fascynująca, niezwykle fotogeniczna twarz, czyli Michał Bajora (brata znanego z filmu Żebrowskiego „W biały dzień” — Piotra Bajora) — to i tak mógłby to być dla widzów wystarczający do zainteresowania zestaw wartości.

Ale jest w tym filmie sprawa może ważniejsza niż same nazwiska. To sprawa oryginalności tematycznej, myślowej, stylistycznej dzieła.

Jak często u Stanisława Różewicza jest to temat z czasu wojny. I jak także często u tego autora „Wolnego miasta”, „Świadectwa urodzenia”, „Westerplatte” — czas ten jest tylko pretekstem do pokazania wyborów moralnych i postaw filozoficznych.

Tutaj także. Znamy jest czas akcji — tzn. okres wojny, ale sama wojna odbywa się gdzieś poza ekranem. A tylko to ciche, ciche niemal całkowicie puste miasteczko, w życiu którego wobec tej pustki i ciszy leżą się najmniejsze nawet gesty, słowa — zdeterminowane jest owym czasem wojny. On uzasadnia wybory, ba, buduje konteksty i interpretacje każdemu słowu! I z tego powodu zapewne ten film, mimo konkretno czasowego, dzieje się jakby nie całkiem w rzeczywistości.

I to jest chyba najoryginalniejszy jego pomysł. Bo oto okazuje się, że gdy w tej pustce i ciszy znaczenie może mieć najmniejszy gest, widok czyjejś twarzy, czyjejś oczy, cien przesuwający się po twarzy — to tym samym znaczenie może mieć nie tylko to, co przydarza się w rzeczywistości, ale i to, co zaledwie wyobrażone, co rodzi się ze strachu, z przeczuca, z wyobraźni.

I dlatego, można chyba powiedzieć, że „Rys” jest właściwie dramatem wyobraźni. I wtedy cała fascynacja zlem i szatanem, analizowana tu w reakcjach księdza Konrada, całe studium winy i kary, odpowiedzialności za zło, które ktoś niesie z sobą i tyle innych, ważnych etycznie spraw jest znamiennie pokazanym dramatem wyobraźni jednostki odizolowanej od rzeczywistego działania: poddanej ciśnieniu czasu, tradycji i określonej kulturowo symboliki.

Wbrew pozorom, tego rodzaju „piętrowa” konstrukcja jest nie tylko możliwa do pokazania na ekranie, ale można wygrać jej cały zestaw emocji, owe półcienie nastrojów, subtelna gamę barw tych mikro-dramatów.

MARIA MALATYŃSKA

Minister J. Kuberski do dziennikarzy zagranicznych:

Miedzy Państwem i Kościołem nie ma sprzeczności których nie dałoby się rozwiązać

Aktualna problematyka stosunków między Państwem i Kościołem była 7 bm. tematem spotkania kierownika Urzędu ds. Wyznań, min. J. Kuberskiego i rzecznika prasowego rządu, min. J. Urbana z korespondentami prasy zagranicznej.

Stan stosunków między Państwem i Kościołem, jak również kierunki polityki wyznaniowej naszego państwa nie uległy żadnym zmianom od momentu wprowadzenia stanu wojennego — oświadczył min. Kuberski. Jesteśmy zainteresowani utrzymaniem takiego właśnie charakteru tych stosunków. Na ostatnim posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu obie strony potwierdziły w pełni tę tendencję. Sądę — powiedział — że z obrad Komisji płynie wniosek, iż stan stosunków między Państwem i Kościołem ma w pewnym sensie charakter modelowy. Miedzy Państwem i Kościołem nie ma sprzeczności, które nie dałoby się rozwiązać i nie ma problemów, które prowadziłyby do konfliktowych sytuacji. Spokojnie te sprawy rozwiążemy i w miarę postępu prac Komisji Wspólnej kolejne sprawy są rozważane.

Minister scharakteryzował stan posiadania Kościoła w Polsce. Kościół Rzymskokatolicki prowadzi 7600 parafii, gdzie działa 20,720 księży. W klasztorach przebywa 10 tys. zakonników i ponad 28 tys. sióstr zakonnych. W Polsce działają również 32 inne Kościoły i wyznania. Istnieje 46 wyższych seminariorów duchownych — w których studiuje 6,7 tys. alumnów. Działają dwie uczelnie — KUL i ATK, a także 4 fakultety papieskie o prawach wyższych uczelni. Komisja Wspólna powołała 6 zespołów roboczych, które pracują nad takimi szczegółowymi problemami, jak status publiczno-prawny Kościoła, problemy katechizacji dzieci i młodzieży, sprawy wychowania, trzeźwości, budownictwa

Rekordowa cena

LONDYN (PAP)

Obraz holenderskiego malarza abstrakcjonisty, Pieta Mondriana został sprzedany na aukcji w Londynie, za ponad milion dolarów. Jest to światowy rekord ceny za dzieło sztuki abstrakcyjnej. Obraz namalowany w 1912 r. Kupił anonimowy kolekcjoner europejski.

T O T E K

Express Lotek: 4, 13, 18, 21, 32. Mały Lotek I losowanie: 13, 15, 29, 31, 32; II losowanie: 3, 12, 21, 30, 35.

Duży Lotek płaci: „5” zwykle po ok. 14.000 zł, „4” po 251 zł, „3” po 17 zł.

Losowanie II — kwota na wygrane 14.257.168 zł: „5” po ok. 66.000 zł, „4” po 1.251 zł, „3” po 92 zł, 92 zł.

Zabił łosia

W lesie k. Prusicka w woj. częstochowskim kłusownik dwoma strzałami z broni palnej zabił ciężką kłempę łosia. Nieznany sprawca tego barbarzyńskiego czynu wyciął z tuszy zwierzęcia 2 szynki i 2 łopatki porzucając resztę. (PAP)

Są spektakle, które wprawiają w stan oszołomienia, które pamięta się latami i wraca do nich wciąż we wspomnieniach. Niestety, „Cyd” w reżyserii Wojciecha Zietańskiego do takich spektakli nie należy. Przedstawienie jest nijakie. Umyka z pamięci i myśli zaledwie opuści się gmach teatralny. I wkrótce niedawna wizyta w teatrze odplywa w zapomnienie.

A przecież „Cyd” Pierre Corneille’a to sztuka, którą zawsze reżyserzy, tłumacze i widzowie uważali za bardzo atrakcyjną. Oparta jest ona na autentycznych losach hispańskiego bohatera z IX wieku, który ratując honor swego ojca zabił ojca swej narzeczonej. Aby zmyć z siebie tę krew wyruszył na wyprawę przeciw Arabom i powrócił z niej jako zwycięski Cyd (po arabsku — Pan). „Cyd” od chwili swego powstania cieszył się tak wielkim powodzeniem, że wzbudził palącą zazdrość współczesnych dramatopisarzy. Odmawiali oni autorowi talentu, a nawet obrzucali wyzwiskami nazywając go między innymi niedźnikiem, plagiatorem i oszukaną wroną (corneille po francusku znaczy „wrona”). Aż trudno uwierzyć, że z tej pełnej uroku sztuki w krakowskiej premierze zostało tak niewiele.

„Cyd”, inscenizowany przez Zietańskiego, rozpoczyna się fragmentem wierszowanych didaskaliów z I aktu „Wyzwolenia” Wyspiańskiego, w którym mowa o tam-tamie, instrumentum, który imitując brzmienie dzwonu Zygmunta pozwala „szerszej masie w teatrze drzeć przy tym hałasie”. Rozbrzmiewający raz po raz tam-tam podkreśla pojawianie się postaci,

sakralnego i in. Komisja rozpatrywała sprawy związane z wydaniami i czasopiśmiennictwem; Kościół Kabblicki dysponuje 89 tytułami gazet i czasopism o łącznym nakładzie 1,4 mln egz. Inne wyznania posiadają 21 tytułów czasopism o nakładzie 85 tys. egz.

Komisja dokonała przeglądu różnych spraw duszpasterstwa. Zostały zrealizowane postulaty Episkopatu w sprawach duszpasterstwa wśród chorych, w sanatoriach i domach opieki społecznej, a także w zakładach karnych i poprawczych. Zorganizowana została międzyzakonna szkoła pielęgniarska. Unormowane zostały sprawy budownictwa sakralnego; w latach 1971—81 zostało udzielonych ponad 700 zezwoleń na budowę kościołów, kaplic, punktów katechetycznych; w 1981 r. — do chwili obecnej — wydano ponad 300 takich zezwoleń.

Min. Kuberski podkreślił, że wprowadzenie stanu wojennego nie spowodowało żadnych zakłóceń w pracach Kościoła. Mimo wprowadzonych różnego rodzaju ograniczeń, żadne z nich nie dotyczyło Kościoła zarówno w części dotyczącej obrzędów religijnych i uroczystości, jak i w systemie szkolnictwa duchownego czy innych dziedzinach. Pierwsze zniesienie godzin milicyjnej nastąpiło na Boże Narodzenie, obecnie — dotyczy ono będzie Świąt Wielkanocnych. Wznowiono transmitowanie mszy przez radio, a warto dodać, że w każdą niedzielę są transmitowane trzy msze: z kościoła św. Krzyża w Warszawie, dla marynarzy — z Gdyni, a także nabożeństwa kościołów skupionych w Polskiej Radzie Eklezycznej.

W toku spotkania padło pytanie o internowanych. Tu nie uległo zmianie — powiedział minister — Kościół od początku wypowiadał się na rzecz jak najszybszego ich uwolnienia. 101 razy biskupi odwiedzali internowanych, a inni księża — 725 razy. Internowani mają pełny dostęp — zgodnie z ich wolą — do posług duszpasterskich. Minister dodał, że tylko 3 księży objęły sprawy o naruszenie prawa: żadnych innych wypadków aresztowań księży nie ma. Żaden z księży nie jest również internowany.

Zależy nam na tym — oświadczył min. Kuberski — by stosunki między Państwem i Kościołem były bardzo dobre.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 IV 1982 r. zmarła przeżywszy lat 69

S. + p.

Helena Janda z domu Rakoczy

nasza najukochańsza siostra, matka, babcia,

Odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi dnia 9 IV o godzinie 14.45 z kaplicy na cmentarzu Podgórskim. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w dniu 13 IV o godz. 8.00 w kaplicy św. Stanisława Biskupa Męczennika na Dąbiu, ul. Zwycięzców

MATKA, SIOSTRA, BRACIA, SYN i RODZINA

W KC PZPR odbyło się 7 bm. spotkanie kierownictwa organizacji młodzieżowych z członkiem BP, sekretarzem KC PZPR, K. Barcikowskim. Omówiono problemy młodego pokolenia i działalności organizacji młodzieżowych. Szczególnie istotnym celem spotkania było — jak podkreślił K. Barcikowski — przedyskutowanie spraw dotyczących stanu i trybu przygotowań do plenum KC PZPR, poświęconego problemom młodzieży.

PREZES Rady Ministrów powołał 28 członków Konsultacyjnej Rady Gospodarczej. W jej skład weszli m. in. Antoni Fajferek z Akademii Ekonomicznej w Krakowie i Eugeniusz Puśtowska, dyrektor Huty im. Lenina.

DOBIEGA końca podsumowanie wyników zrealizowanej w ostatniej dekadzie marca br. akcji pod nazwą „Wiosna-82”. Obecnie komisja przygotowuje raport na ten temat dla przewodniczącego WRON, prezesa Rady Ministrów, gen. armii W. Jaruzelskiego.

Ważna dyskusja radnych nad tym co gnębi Kraków

(Dokończenie ze str. 1)

prostu w tej chwili odnieść się doń w sposób w pełni konsekwentny m. in. polegający na egzekwowaniu do końca zobowiązań złożonych przez prezydenta.

Drugim tematem wczorajszej sesji były węższe problemy odnowy Krakowa i ochrony dóbr kultury. Wcześniej materiały na ten temat uzupełniło wystąpienie wiceprezydent Barbary Guzik. W konferencji przewodniczący komisji ds. rewitalizacji prof. Wł. Borusiewicz, doceniając dotychczasowe osiągnięcia, wymienił 8 niedomkniętych od lat zastrzeżeń, które i tym razem nie znalazły należytego uznania zarówno w przedstawionych materiałach, jak i projekcie uchwały. Są to m. in.: brak koordynacji pracy między poszczególnymi jednostkami, zajmującymi się odnową, wadliwa struktura Wydziału Ochrony Zabytków, stałe zastrzeżenia merytoryczne do działalności konserwatorskiej, a szczególnie zbyt swobodna interpretacja zasad konserwacji, prowadząca często do totalnej przebudowy obiektu, zle wykonawstwo, przedłużające się remonty, wykwaterowania i długotrwałe pustostany, brak uporządkowania przepisów prawnych.

W dyskusji przewodniczący Polskiego Komitetu ICOMOS, dr hab. K. Pawłowski, zwrócił uwagę na konieczność ustanowienia w Krakowie bardzo silnej, kompetentnej i niezależnej władzy konserwatorskiej. Prof. J. Bogdanowski sformułował 6 niezwykle istotnych wniosków: ● zaprzestanie burzenia zabytków, ● zrewidować plan zagospodarowania przestrzennego Krakowa tak, by nie zagrażał zespołom zabytkowym, ● natychmiast prze-

EDUKACJA ekonomiczna i historyczna to główne kierunki, wokół których koncentrować będzie w najbliższym czasie swą działalność Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. 7 bm. w Warszawie na posiedzeniu Prezydium ZG TWP omówiono program działania. W posiedzeniu uczestniczył sekretarz KC PZPR, M. Orzechowski.



7 BM. ODBYŁO SIĘ pod przewodnictwem wicepremiera M. F. Rakowskiego pierwsze posiedzenie Centralnego Zespołu Koordynacyjnego ds. Wypoczynku Wakacyjnego Dzieci i Młodzieży. Zasadniczym założeniem programowym tegorocznej akcji letniej jest znaczne zwiększenie zaangażowania społecznego na rzecz wypoczynku najmłodszych oraz wdrożenie przedsięwzięć o

wysokich walorach wychowawczych.

W MINISTERSTWIE Łączności odbyło się 7 bm. uroczyste zatwierdzenie przez szefa resortu — dwóch doborowych zrzeszeń, które jako pierwsze w kraju, rozpoczynają działalność. Umowę zawarło 13 zakładów teleelektronicznych oraz 2 centrale handlu zagranicznego „Unitra” i „Elektra”. Umowę zawarło także 9 przedsiębiorstw specjalizujących się w montażu central telefonicznych.

W WARSZAWIE odbyło się plenarne posiedzenie ZG ChSS z udziałem przedstawicieli wszystkich władz organizacji. Zarząd przyjął uchwałę, która podkreśla, że przed Polską nie ma innej drogi, jak samodzielnie, przy pomocy wszystkich Polaków, dźwiganie się z ciężkiego kryzysu.

WE WROCŁAWIU odbył się pogrzeb zmarłego w wieku 55 lat wybitnego artysty malarza Jerzego Rosołowicza. Był on również teoretykiem awangardowej sztuki i nauczycielem młodzieży.

co słychać...

Reporter brytyjskiego dziennika „Financial Times” odkrył, że w brytyjskim parlamencie istnieje komisja do spraw likwidowania zadłużenia rządu, powołana jeszcze w 1789 r., która ostatni raz zebrała się w 1915 r. Zdaniem „Financial Times”, jest to najdłuższy w historii parlamentu brytyjskiego przejaw letargu. I jak tu się dziwić, że rząd brytyjski przeżywa tyle trudności.

Apostołowie wracają...

(Dokończenie ze str. 1)

ów. Mamy materiały ikonograficzne z początku naszego wieku, które pozwalają na dość wierne odтворzenie. Wykonujemy na podstawie destrukcyjnych rzeźb plasteliny uzupełnienia. Komisja konserwatorska, mająca nadzór, ocenia tę fazę prac i w momencie akceptacji przechodzimy do fazy kucia kopii w tym samym materiale, którego były wykonane rzeźby. Praca przy rekonstrukcji XVIII-wiecznych rzeźb o tak złym stanie zachowania zmusza do uniknięcia w sposób pracy autora, wczucia się w klimat barokowej rzeźby, stąd nie jest tylko kopiowaniem, lecz prowadzeniem prac studialnych.

(Jr)

Świąteczne atrakcje „Przekroju” i „Życia Literackiego”

W najbliższym numerze tygodnika „Przekrój” atrakcje z kraju i świata. W ciągu 27 minut zapoznamy się z 27 latami pracy w P. jego „głównego akcjonariusza” red. Jana Kalkowskiego, z którym rozmawia w rewanżu Ludwik J. Kern.

W kolejnym odcinku „Księżycowej Doliny” wraz z Mieczysławem Czuma podążamy śladami Jacka Londona, a dzięki Leszkowi Kołodziejczykowi (korespondencja z Francji) dowiadujemy się o Nevers — mieście, które dało Polsce dwie królowe: Marię Kazimierę i Marię Ludwikę. Dla kogo ten dar? — to pytanie Wacława Kaczmarskiego zadane biskupowi Czesławowi Dominowi, przewodniczącemu Komisji Charytatywnej Episkopatu.

Ponadto w numerze wspomnienie

Nicolasu Nabokova o Sergiuszu Prokofiewie, wielki świąteczny konkurs, jak zwykle moda oraz o tym jak i dlaczego świat zwirował na punkcie kostki Rubika. PP. Młodziecy udzielają dodatkowych informacji na temat własnych plantacji owoców południowych, którymi zainteresowali wcześniej czytelników. Świąteczne porządki „Przekrój” proponuje uczynić również w sprawach osobistych. Pomoże w tym „Łufeczki życiowych” — wiosenna gra towarzyska, której zasady pozna każdy kupujący świąteczny numer tygodnika.

*

W świątecznym, poszerzonym numerze „Życia Literackiego” polecamy szczególnie kilka pozycji.

Swoją rolę do toczącej się dyskusji nad problemem odpowiedzialności inteligencji za jej działania i postawy w ostatnim okresie doradca Andrzej Burda w artykule pt. „Amok i egzorcyzmy czyli o inteligencji i uniwersytetach raz jeszcze”.

Józef Dużyk recenzuje książkę Petera Nicholasa poruszającą niezwykle ciekawą problematykę współczesnego Kościoła Rzymskokatolickiego od ostatnich dni Piusa XII do obecnego — Papieża Jana Pawła II. Ponieważ książka ta ukazała się we Włoszech, warto zapoznać się przynajmniej z jej szczegółowym opisem.

Andrzej Braun w swoim szkicu pt. „Tajemniczy rejs Conrada” bada inspiracje pisarskie dla powieści „Nostromo”; na ile były one teoretyczne, a na ile pisarz czerpał z autopsji.

W atmosferze Witkacowskiego festiwalu, który odbył się jesienią ub. roku w Brukseli przenosi korespondencja Grzegorza Dubowskiego.

Można też przeczytać recenzję M. Malatyńskiej z serialu telewizyjnego „Królawa Bona”. R. Szydłowskiego z warszawskiego wystawienia „Mordu w Katedrze” T. S. Eliota oraz L. Bugajskiego z książki Stanisława Lema „GOLEM XIV”.

Kol.

LUDWICE PILCH

składamy wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci MŁZA.

Dyrekcja i pracownicy Krakowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

DOROTA KRZYWICKA

P. CORNEILLE — „CYD” (przekł. S. Wyspiański); reżyseria — W. Zietański, scenografia — A. Sekula; aktorzy: A. Grochal, U. Popiel, D. Jamroz, M. Przybylska, J. Frycz, M. Górkiewicz, J. Sagan, A. Balcerzak, J. Gralek, T. Szybowski, R. Michałowski. Premiera: 3 IV 1982 w Teatrze im. J. Słowackiego.

Z teatru

„Cyd”

dzwonu wezwania: „...i wołasz wiek już nadaremno./ Oni się co najwyżej zastuchają/ i oczy mgłą im łaz napłyną/ (...) Gdy więc za tobą pójęś niegodny/ a częstych marzeń tęsknią głodni/ na ten użytek tam-tam starczy”. Ten urywek, jakże ważny w „Wyzwoleniu”, w stosunku do „Cyda” nie ma większego znaczenia i sensu.

Reżyser próbuje także zwrócić uwagę na to, że postaci ze sztuki Corneille’a grają przed sobą nawzajem. Co innego mówią i inaczej zachowują się sam na sam, a przy świadkach przybierają określone pozę i maskę. Dotyczy to przede wszystkim głównych postaci kobiecych: Chimeny i Infantki. Zmianę

Rodrygiem, że bez żalu porzuca ukochanego, zabójcę jej ojca. Kiedy zrozpaczona podejrzaniem, że Rodrygo zginał odkrywa publicznie swoją miłość — rozpusza ciasno upięte włosy.

Chimena jest zresztą jedyną przekonywającą postacią. Aldona Grochal, odtwórczyni tej roli, gra niezwykle, której honor i zasady moralne krepują młodzieńca, niepokornioną miłość jak niewygodny gorset. Z im większą dumą i zawziętością domaga się od króla kary śmierci dla Rodryga, tym bardziej w chwili później oddania nie uważnie swa wielką miłość. Punkt kulminacyjny tej szamotaniny następuje kiedy Chimena z chłodną

Demograficzne paradoksy

W roku 2000 będzie nas 40 milionów

Niedawno ogłoszony komunikat GUS — skądinąd bezlitosny raport o stanie naszej gospodarki — przynosi także i krępującą w pewnym sensie informację: choć pod jednym względem krzywa nam rośnie.

Oto w roku ubiegłym liczba ludności Polski osiągnęła 36,1 miliona osób i zwiększyła się w porównaniu z rokiem 1980 aż o 325 tysięcy. Ponieważ amatorów niemowlęcych kart zaopatrzenio-

wych wciąż przybywa — są wszelkie dane, że w roku 2000 będzie nas od Bugu po Odrę około 40 milionów. Ten wyraźnie postępujący wyzór demograficzny budzi jednak, zwłaszcza wśród ekonomistów, mieszane uczucia, jako że na skutek różnych „zaszłości” prężna stopa życiowa zamienia się nam (czasowo) na zwykły platfus gospodarczy. No, ale za dwadzieścia lat, jak dobrze pójdzie...

Czymże są jednak nasze przejściowe kłopoty ekonomiczne wobec sytuacji Chin, które muszą wykarcić jedną piątą ludności całego globu, to znaczy już prawie miliard złotych obywateli!

A skoro już jesteśmy przy problemach demograficznych w skali światowej — warto zwrócić uwagę na dwa przeciwstawne sobie zjawiska. Pierwsze z nich dotyczy krajów Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej, w których stały wysoki wzrost liczby urodzeń sprawia, że co 20—30 lat liczba ich ludności powiększa się dwukrotnie. Ale i tam większość par małżeńskich zaczyna zastanawiać się nad ograniczeniem swego potomstwa do dwojga, trojga dzieci.

Zupełnie inna sytuacja panuje pod tym względem w USA i Kanadzie, zachodniej Europie i Japonii, słowem — w krajach ekonomicznie wysoko rozwiniętych, łącznie z większością republik ZSRR. Otóż we wszystkich tych krajach coraz większą dominację zdobywają rodziny jednodzieciowe; nie brak i takich, które w ogóle rezygnują z posiadania dziecka. Niepokojąco wzrasta rów-

nież i liczba osób samotnych. Demografowie zachodni Niemcy obliczyli, że przy takim stanie rzeczy ludność RFN, która w roku 1975 liczyła 58 milionów mieszkańców, w roku 2000 zmniejszy się do 52 milionów, do 39 mln w roku 2030, do 22 milionów w roku 2070 i tak dalej... aż do zera. Perspektywa absurdalnie drastyczna.

W Związku Radzieckim intensywnie propagowany jest model rodziny wielodzietnej. Oto co mówi na ten temat wybitny ekonomista, prof. Dymitr Walentiej: „Wychodzimy z ewidentnego założenia, że rodzina stanowi główną i podstawową komórkę społeczeństwa socjalistycznego, jest ona również źródłem wszelkich demograficznych wskaźników. I musimy sobie uświadomić, że rodzina małodzienna jest dla nas zjawiskiem niekorzystnym. A sytuacja jest taka, że 80 procent ludności ZSRR to rodziny posiadające jedno, a niekiedy tylko dwa dzieci. Mam tu na myśli przede wszystkim Federację Rosyjską, Ukrainę, Białoruś, Łotwę, Estonię i Gruzję. Jedynie efektywna polityka demograficzna (a składa się na nią obrazy kompleks zagadnień) może zmienić na lepsze ten niepokojący stan rzeczy, w przeciwnym wypadku grozi i taka ewentualność, że każde następne pokolenie będzie coraz mniej liczne od poprzedniego”.

Z innych państw socjalistycznych również w NRD i na Węgrzech obywatele nie palą się do prokreacji: wskaźniki urodzeń są tam zdecydowanie niskie. Jak z tego wynika, sprawa jest raczej skomplikowana. Jednych trzeba namawiać, innych wywierać do opamiętania... Co kraj to obyczaj.

GRACJAN KOZŁOWSKI

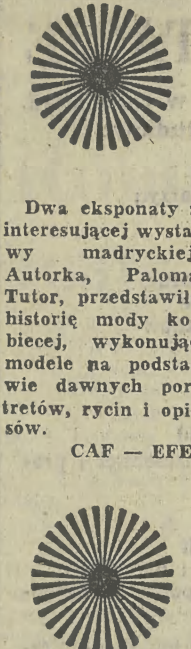
Są już programy telewizji trójwymiarowej

„TVS”, jedna z sieci telewizji brytyjskiej, poinformowała o planach rozpoczęcia emisji programów trójwymiarowych. Pierwszy z nich został już nadany 7 kwietnia br. Jest on częścią seryjnego programu popularnonaukowego „Prawdziwy świat”.

Zaprezentowane w nim zostaną eksperymenty prowadzone z techniką trójwymiarową oraz fragmenty programów przygotowanych przez telewizję zachodni-niemiecką i holenderską.

„TVS” poinformowała, że bezpłatnie rozprowadzi wśród swych widzów ok. 500 tys. specjalnych czerwono-zielonych okularów, które są niezbędne do odbierania efektów trójwymiarowych.

Filmy trójwymiarowe nakręca się bowiem za pomocą kamery o dwóch obiektywach oddzielnych od siebie o ok. 65 mm, a oba obrazy wyświetlane jednocześnie oglądane są każdy przez inne oko „uzbrojone” w okulary o jednym zielonym, a drugim czerwonym szkiele. (bw)



Dwa eksponaty z interesującej wystawy madyckiej. Autorka, Paloma Tutor, przedstawiła historię mody kobiecej, wykonując modele na podstawie dawnych portretów, rycin i opisów.

CAF — EFE



W burzliwym roku 1981 minęła niepostrzeżenie okrągła rocznica: 20-lecie podjęcia pierwszej rządowej uchwały „w sprawie zabezpieczenia zasobów lokalitywnych dzielnic Stare Miasto w Krakowie”. Ten pierwszy dokument stwierdza, że los Krakowa nie jest tylko sprawą „magistratu” nie powstał — trzeba to uczciwie powiedzieć — z troski o zabudowę, tylko z troski o ludzi, którym zabudowy zaczęły się walić na głowy. W ówczesnej dzielnicy Stare Miasto 54 proc. mieszkań nie miało też łazienek a 33 proc. — ustępów.

Pierwsze lata to było zabezpieczanie budynków i poprawianie komfortu lokatorów. Wielkie pokoje dzielono na mniejsze. Zakładano instalacje. Rodziny wyprowadzane na czas remontu otrzymywały gwarancję, że wrócą do odnowionych mieszkań.

Stopniowo takie remonty znano za przedsięwzięcie niewystarczające. Nie nie da na prawo budynków bez zabezpieczenia fundamentów — mówią specjaliści. Remont budynków nie jest możliwy bez porządkowania całych kwartałów — dowodzą inni.

Narodził się termin „rewaloryzacja”. Lokatorom nie gwarantuje się już powrotu pod dawny adres. Często zresztą ich mieszkania zamienia-

ją się w wielkie muzeum, nie nadające się do zamieszkania. Jak można gotować kalajora i pracować w sali o powierzchni kilkudziesięciu metrów z belkowanym stropem i resztkami polichromii? Odnowione budynki dostają więc biura, stowarzyszenia, sportowcy, hobbysci i dyplomaci. Wczoraj miś średniowieczny jest ciemny, jak londyńskie City po godzinach pracy.

Ludzie i mury

Tyle pieniędzy, tyle trudu murarzy i konserwatorów a mimo to śródmieście Krakowa umiera. Bo najpiękniejsze wnętrza, najcenniejsze odnowione, czy malowidła są martwe, jeżeli nie ogrzeje ich ciepło ludzkiej obecności. Ten chłód czuje się w każdym muzeum. Martwe są krzesła, na których nie wolno usiąść, podłogi, po których nie biegać dzieci i psy, piece, w których nie bzuje ogień.

Od kilku lat w Krakowie mówi się o potrzebie przerwania tego wyludniania starego centrum. Ciągłe jednak nie

ma koncepcji, kto miałby mieszkac w odnowionych budynkach i jakie powinny tam być mieszkania. Konserwatorzy starają się przywrócić domom dawną świetność. Burzy się nowe ścianki działowe, zamiast je stawiać, jak to robiono w latach sześćdziesiątych, gdy celem odnowy było poprawianie warunków mieszkaniowych, a nie odnowa zażytków.

Argumenty za kompleksową

rewaloryzacją są nieodparte. A jednak jest coś smutnego, gdy dom pustoszeje i staje się ważniejszy od tych, którzy w nim mieszkali. W kamienicy przy Brackiej, gdzie mieści się dziś Zarząd Rewaloryzacji, mieszkali w jednym ze wspólnych mieszkań dwie profesorów rodziny. Do kłózet chodzili się na ganek, mieszkanie czuć było starożytnością, a jego jedynym komfortem była bliskość Rynku. To był bardzo marny i stary dom. Ale ten dom był żywy, jak stary, ale żywy człowiek. Dziś świeże tynki i stropy żyją tylko w podziwnych



Produkowanych w Leningradzie traktorów K-701, o mocy 300 KM używa się w wielu dziedzinach gospodarki, m. in. w rolnictwie, geologii, budownictwie.

CAF — TASS

Kwiecień Miesiącem Pamięci Narodowej

Prośba do byłych więźniów krakowskiego gestapo

Kwiecień — tradycyjnie obchodzony jako Miesiąc Pamięci Narodowej — jest okazją dla uczczenia pamięci poległych i pomordowanych w hitlerowskich kaźniach, odwołania hołdu wszystkim, którzy zginęli w walce za wielką sprawę wolnej i niepodległej Polski.

W Krakowie jedną z najstraszliwszych kaźni hitlerowskich w latach 1939—1945 była siedziba gestapo przy ul. Pomorskiej 2. W tym miejscu uwięzionym krwią męczeńską tysięcy Polaków, decyzją ministra kultury i sztuki z 5 XII 1980 r. utworzony został Oddział Muzeum Historycznego, którego oficjalna nazwa brzmi: „Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939—1945”. Aktualnie trwają tam prace remontowo-adaptacyjne sali — która w latach okupacji służyła gestapow-

com za podręczną stołówkę — do celów muzealnych. Zorganizowana w niej zostanie ekspozycja stała poświęcona walce i martyrologii Polaków na terenie byłego Dystryktu Krakowskiego. Trwają też prace konserwatorskie napisów wykonanych przez więźniów w celach.

Kierownictwo Oddziału przystąpiło także do prac związanych z założeniem kartoteki osobowej byłych więźniów gestapo w Krakowie przeszukiwanych i maltretowanych przy ul. Pomorskiej 2 oraz więzionych w więzieniu Montelupich. W związku z tym kierownictwo Oddziału zwraca się z serdeczną prośbą do byłych więźniów krakowskiego gestapo względnie ich rodzin o odpowiedź na poniższe pytania:

1. Imię i nazwisko.
2. Dokładna data i miejsce urodzenia.
3. Wykształcenie, wykonywany zawód i miejsce zatrudnienia oraz adres w okresie poprzedzającym aresztowanie.
4. Przynależność organizacyjna w konspiracji, stopień, funkcja i pseudonim.
5. Data, przyczyny i okoliczności aresztowania.
6. Czasokres przebywania w więzieniu.
7. Data (okres) przesłuchiwań w siedzibie gestapo przy ul. Pomorskiej 2.
8. O ile to możliwe, prosi się o podanie kto dokonywał przesłuchiwań oraz opisać metody śledztwa.
9. Dalsze losy po zakończeniu śledztwa.
10. Czasokres przebywania w obozach (jakich?).
11. Jakie pamiątki, zdjęcia, dokumenty itp. związane z pobytami w więzieniu, obozie lub działalnością konspiracyjną może Pan (Pani) przekazać do Muzeum.
12. Uwagi i uzupełnienia.
13. Aktualny adres.

Odpowiedzi na powyższe pytania prosi się przysłać pod adresem: Muzeum Historyczne m. Krakowa, Oddział „Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939—1945”, 30—039 Kraków, ul. Pomorska 2.

Biuro Oddziału przy ul. Pomorskiej 2 czynne jest codziennie w godz. 11—14 zaś w środy w godz. 16—18, tel. 33-41-00.

Kierownictwo Oddziału z góry serdecznie dziękuje wszystkim, którzy nadesła odpowiedzi i materiały.

mgr TADEUSZ WROŃSKI
(kierownik Oddziału)

Marmur z gipsu

Trudno jest odróżnić od prawdziwego marmuru ozdobną płytę z gipsu, wyprodukowaną przez budowniczych Obwodu Karaczajewo-Czerkieskiego. Ten dekoracyjny materiał w niczym nie ustępuje naturalnemu kamieniowi ani pod względem barwy ani trwałości, przy czym jest znacznie tańszy. Z nowego materiału rozpoczęto produkcję rzeźbionych dekoracyjnych płyt izolacyjnych.

ANDRZEJ MAGDON

pocztynion
echna

Kartki przysługują

B. M. Mieszkam i pracuję w mieście, ale teoretycznie (na podstawie aktu darowizny) jestem właścicielem 0,6 ha ziemi. Piszę teoretycznie, bo ziemia ta jest w stałej bezpłatnej dzierżawie, mówiąc po prostu użytkuję ją mój ojciec, mający w dodatku na kilkunastu arach zabezpieczone dożywocie. Nie czerpię z tego gruntu żadnych korzyści, mam natomiast ostatnio kłopoty z uzyskaniem kartek na mięso, bo jestem posiadaczem ponad 0,5 ha gruntu. Co mam uczynić w tej sytuacji?

Po pierwsze, Pana własność jest ograniczona dożywociem na rzecz ojca, a więc nie przekracza obecnie 0,5 ha. Pierwszy kłopot zatem z głowy, trzeba to tylko udowodnić, okazując odpis aktu darowizny z zastrzeżonym dożywociem, dotyczącym wspomnianych kilkunastu arów. Chcąc być już zupełnie w porządku powinien Pan założyć jeszcze zaświadczenie z Urzędu Gminy, stwierdzające że ziemię użytkuje i opłaca podatki Pański ojciec. Przepisy pobawiające prawa do kartek mięsnych odnoszą się do osób, które faktycznie posiadają i użytkują grunty rolne o powierzchni przekraczającej 0,5 ha, czyli w rozumieniu prawa prowadzą gospodarstwa. (hs)

Limit nie obowiązuje

Czytelnik. W mieszkaniu wspólnym opróżnił się jeden pokój, ja mam przydzielony drugi pokój, w którym zamieszkuję wraz z rodziną w nadmiernym zagęszczeniu. Czy mogę ubiegać się o przydzielenie mi tego opróżnionego pokoju (kwaterunkowego) mimo że mam dość wysoki limit dochodów: ponad 3.000 zł na jednego członka rodziny?

Może Pan, gdyż górna granica dochodów, przypadających na jednego członka rodziny w przypadku ubiegania się przez najemcę części mieszkania wspólnego o przydzielenie mu opróżnionego pokoju w tymże mieszkaniu — w ogóle nie ma tu prawnego znaczenia. (JP)

Obowiązek administratora

Czytelniczka. Piece kaflowe w moim mieszkaniu wymagają natychmiastowej przebudowy (przestawienia). Na czyj koszt te roboty powinny być wykonane?

Na koszt wynajmującego, tj. administratora lub właściciela nieruchomości. Podstawa prawna: Rozporządzenie Ministra Gospodarki Komunalnej z 5 VIII 1965 w sprawie określenia kosztów eksploatacji itd. (§ 3 pkt 7). (JP)

Ceny urzędowe

J. B. Czy usługi przedszkoli i żłobków są objęte uchwałą o cenach urzędowych? Interesują mnie także ceny podręczników.

Ceny urzędowe ustalono m. in. na świadczenia społecznych zakładów pomocy społecznej, domów małych dzieci, przedszkoli i żłobków; dotyczy to również podręczników, przyborów szkolnych, lektur podstawowych i pomocy naukowych. (zb)

Rozwód bez męża

„Józefa”. Mój mąż przed paroma laty wyjechał za granicę i pozostał tam na stałe, nie znam jego adresu. Obecnie chciałabym uzyskać rozwód. Czy jest to możliwe?

Jest możliwe, aczkolwiek dość trudne. Na Pani wniosek Sąd ustanowi może kuratora, zastępującego w procesie nieobecnego Pana męża — z tym, że trwała nieobecność Pani męża w kraju i niemożność wskazania jego adresu musi być przed Sądem odpowiednio wykazana. (JP)

Do września

„Uczniowie”. Do kiedy będzie obowiązywał czas letni?

26 września 1982 r., o godzinie 2 minut 00, w nocy czasu letniego (wschodnioeuropejskiego) zostanie wprowadzony czas zimowy. (zb)

Gdzie szukać radiestów

J. K. Zwracam się z uprzejmą prośbą o podanie adresu przesłania radiestów (różdżkarzy) w Krakowie, lub najbliższym mieście. Bardzo zależy mi na nawiązaniu z nimi kontaktu.

Radiesteci nie posiadają w Krakowie własnej siedziby, ale w każdy poniedziałek, o godz. 18 odbywają się ich spotkania w Domu Kultury „Pod Baranami”, Rynek Gł. 27, w sali Klubowej na I piętrze. (hs)

PRACA

GOSPODARSTWA do prowadzenia domu na Woli Justowskiej potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre. Tel. 22-20-11 wewn. 58, godz. 8-10. g-897

ZAKŁAD instalacyjno-dekarski. Kuchnia — zatrudni monterów, spawaczy c.o. — wod.-kan., blacharzy-dekarskich, blacharzy wentylacyjnych i klimatyzacyjnych oraz wykwalifikowanych pomocników. Zgłoszenia: Kraków, tel. 33-84-87. g-1085

DOZORCZĄ dochodzącą do domu przy al. Krasińskiego 28 zatrudni administratora — Kraków, ul. Długa 34/11, godz. 16-18. g-677

POTRZEBNA opiekunka do 9-miesięcznego dziecka. Os. Na Lotnisku 9/24, tel. grzecznościowy 49-34-13. g-894

NAUKA

TANEC towarzyskich uczy Andrzej Golonka — Klub Sportowy „Garbaria”, ul. Sokolska 17, tel. 66-05-94 lub 66-04-64. g-91033

MATEMATYKA — fachowe korepetycje — mgr Grobler, tel. 22-21-45. g-2102

JĘZYK polski, historia — korepetycje, przygotowanie do egzaminów wstępnych — A. Urbanska, tel. 37-30-16, po godz. 18. g-780

ANGIELSKI — korepetycje, Matysiak, tel. 33-42-51. g-830

FIZYKA, matematyka — korepetycje — mgr Kolański, tel. 44-44-09. g-973

MATRYMONIALNE

SAMOTNI Oferty w biurze matrymonialnym „Swatka”, 90-434 Łódź, Piotrkowska 133.

SZCZĘŚLIWIE kojarzy małżeństwa biura matrymonialne „Mazury”, Olsztyn 2, skrytka 338.

PANNA, lat 30, wykształcenie średnie, pozna pana do lat 35. Cel matrymonialny. Oferty 2166 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

KAWALER, lat 38, pozna pannę do lat 40, najchętniej z prowincji. Cel matrymonialny. Oferty 723 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

PANNA, lat 26, wzrost 172, wykształcenie średnie — pozna odpowiedniego kawalera do lat 32. Cel matrymonialny. Oferty 777 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

KUPNO

MODELINĘ — każdą ilość kupię. Tel. 33-48-23. g-1340

WAŁ lub silnik Zastavy 750, może być do remontu — kupię Henryk Paszkiewicz, 39-206 osiedle Pustków 56/2, Tarnowskie. F-44

WTRYSKARKE — pełny automat oraz Fiat 125 p lub Golf 1-2-letnie — kupię. Tel. 22-20-11, wewn. 342. g-1921

ZASTAWA 1100, p. nowy — kupię. Kraków, tel. 22-20-11 wewn. 364. g-1921

MAGIEL w dobrym miejscu — kupię. Oferty 2130 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

KOMUNIKATY

Dyrekcja Szkoły Podstawowej Nr 61 w Krakowie unieważnia pieczęć o treści: „Świetlica przy Szkole Podstawowej nr 61 Kraków, ul. Popiawskiego 17”.

PRZETARGI

Oddział Zaopatrzenia Materiałowego i Transportu „Społem” WSS w Krakowie, ul. Kotlarska 34, ogłasza, że sprzeda w DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO samochody:

- 1) STAR W-28, nr rej. KRB 087X, nr silnika 20402, ar podwozia 61348, stopień zużycia 50 proc., cena wywoławcza 175000 zł.
- 2) STAR W-28, nr rej. KRB 081X, nr silnika 22052, nr podwozia 24987, stopień zużycia 65 proc., cena wywoławcza 122500 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 22 kwietnia 1982 r., o godz. 11, w Krakowie przy ul. Kotlarskiej 34.

Samochody można oglądać w przeddzień oraz w dniu przetargu, w godz. 8-10, w bazie przy ul. Kotlarskiej 34 w Krakowie.

Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić w kasie Oddziału Zaopatrzenia Materiałowego i Transportu „Społem” WSS w Krakowie, ul. Kotlarska 34, najpóźniej na godzinę przed przetargiem.

W razie nie dojdęcia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w dniu następnym o godz. 11.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Krakowskie Zakłady Zielarskie „Herbapol” w Krakowie, ul. K. Chałupnika 14 (dawna Lotniska), ogłaszają, że sprzedadzą w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód osobowy marki „Wolga” — gaz 24, nr silnika 1102568, nr podwozia 0341798, rok produkcji 1976.

Cena wywoławcza wynosi 270000 zł.

Samochód oglądać można codziennie w godzinach od 9 do 11 (z wyjątkiem sobót, niedziel i dni wolnych od pracy) w Krakowie przy ul. K. Chałupnika 14, po uprzednim zgłoszeniu się w Dziale Transportu. Przetarg odbędzie się w Krakowie w dniu 22 kwietnia 1982 r., o godz. 11, przy ul. K. Chałupnika 14.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie Zakładu, najpóźniej jeden dzień przed rozpoczęciem przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Budostal 5” w Krakowie, ul. Mroźowa 20a, sprzeda w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO następujące pojazdy:

- 1) Fiat 125p 1500, rok prod. 1974, nr rej. KRA 829N, stopień zużycia 65 proc., cena wywoławcza 91000 zł
 - 2) Fiat 125p 1500, rok prod. 1978, nr rej. KRA 942X, stopień zużycia 36 proc., cena wywoławcza 166400 zł
 - 3) Żuk A11B, rok prod. 1976, nr rej. KJ 2983, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 53750 zł.
- oraz w DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO** samochód marki Star 660 furgon, rok prod. 1975, nr rej. KJ 1121, stopień zużycia 35 proc., cena wywoławcza 334158 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 22 kwietnia 1982 r., o godzinie 10, w świetlicy przedsiębiorstwa.

W przypadku nie dojdęcia do skutku I przetargu, drugi odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 13.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej pojazdu do kasy Przedsiębiorstwa, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Pow pojazdy można oglądać w Bazie Transportu Przedsiębiorstwa w Nowej Hucie, przy ul. Blokowej, w poniedziałki środy i piątki, w godzinach od 9 do 12.

Zastrzega się prawo wycofania pojazdu z przetargu lub jego unieważnienia, bez obowiązku podania przyczyn.

PRZYSTAWKĘ do przyczepy campingowej — kupię. Ul. Zapolskiej 10. g-1911

2 SZCZENIĘTA wilczury kupię lub zamówię. Oferty 2118 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

FORTEPIAN — kupię. Tel. 44-78-80. g-2133

PRALKĘ automatyczną kupię. Oferty 1942 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

TELEWIZOR kolorowy „Rubin”, nowy — kupię. Kraków, Makowskiego 18/80 (po godz. 19). g-2163

DESKI, stemple — nowe, używane — preły zbrojeniowe grube, lepek, papę — kupię lub wymienię na cement, dwuteownik 230, stal zbrojeniową, rury. Telefon 44-83-02 (wieczorem). g-2106

WTRYSKARKE (100 g) — kupię. Tel. 37-41-89. g-758

MAGIEL elektryczny — kupię. Tel. 33-44-55 wewn. 275 (godz. 7-15). g-925

MINIĘ na pokój — 10 kg — kupię. Tel. 22-09-81, rano. g-885

SILNIK diesel kupię. Oferty 849 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

ŁOŻECZKO piętrowe kupię. Tel. 66-90-62. g-971

DACHÓWKĘ „płaszowską” — 5000 sztuk oraz cegły — kupię. Oferty 987 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

MATERIAŁY budowlane do budowy domu — kupię. Oferty 872 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

PRAKTYKA MTL 3, nowy — kupię. Os. Szkolne 35 m 43. g-684

PIERŚCIONEK złoty z kameą — kupię. Oferty 673 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

ZDECYDOWANIE kupię wtryskarke i zgrywarkę do plastiku. Oferty 730 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SPRZEDAŻ

„AMATORA” stereo z kolumnami — sprzedam. Tel. 22-18-33, godz. 9-16. g-1917

KAROSERIĘ Fiata 126 p i część nowe — sprzedam. Bochnia, tel. 241-79. g-1892

TELEWIZOR kolorowy, dywan z „Pewexu”, małą lodówkę, kalkulator osiemnastoznakowy, magnetofon MK 125, 232 — sprzedam. Oferty 2103 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

STYLOWE biurko, komoda, toaletkę, łóżko oraz współczesne duże biurko jedenasto-zufładowe z żaluzją, stół rozsuwany sześciocobowy, olejny portret męski — sprzedam. Telefon 22-27-74. g-2105

TRANSPORTER o długości 6 m, szerokości pasa 32 cm — sprzedam. Oferty 1918 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SILNIK S-322 w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Tel. 44-83-50. g-2126

STAŁ zbrojeniową, nową przyczepę N-250 — sprzedam, zamiennie na cement, blachę. Tel. 22-92-78, wieczorem. g-2117

TELEWIZOR kolorowy „Elektronika-430” — sprzedam. Oferty 1914 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

WARSZAWĘ 223 combi w dobrym stanie — sprzedam. Nowa Huta, os. Strusia 15/90. g-2136

FIAT 126 p 600 S, nowy, rok produkcji 1981, przebieg 30 km — sprzedam. Tel. 44-11-13, od godz. 18.

NAGROBEK 246X120 cm, nadający się do ustawienia na grobowcu i grobie ziemnym — pilnie sprzedam. Tel. 44-11-13, od godz. 18. g-1944

BONY PeKaO — sprzedam. Oferty 1946 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

NOWY wzmacniacz WS-303 — sprzedam. Tel. 55-04-16. g-2144

SUKNIĘ ślubną sprzedam. Ul. Bajeczna 5/71 (wieczorem). g-2170

PRZYZCZEPĘ bagażową do samochodu osobowego — sprzedam. Oferty 2208 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

FIAT 126 p trzyletni, w dobrym stanie sprzedam. Wiadomości: telefon 11-23-49, wieczorem. g-2208

PIERŚCIONEK z białego złota z dwoma brylantami po 0,5 ct — sprzedam. Oferty 875 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

ŚWIERKI szlachetne — sprzedam. Kraków, Głoszczyńskiego 37, godz. 16-19. g-1092

WELNĘ mohairową — różne kolory — sprzedam. Oferty 970 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SAMOCHOŁ Skoda 105 L, nowy — sprzedam. Kraków — Nowa Huta, os. Piastów 7/29. g-958

PRALKĘ automatyczną sprzedam. Tel. grzecznościowy 44-83-78, godz. 17-19. g-964

PSZCZOŁY sprzedam. Oferty 968 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

ZUKA A05, stan b. dobry — sprzedam. Oferty 952 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

FIAT 125p, fabrycznie nowy, kolor do wyboru — sprzedam w II kwartale. Oferty 889 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SKODA 120 L lux, wersja RFN, nowy, czerwony — sprzedam. Oferty 848 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

ŁOŻECZKO dziecięce metalowe z materacem — sprzedam. Tel. 11-36-95. g-852

MASZYNĘ do szycia sprzedam. Tel. 66-99-99, wieczorem. g-938

NOWE meble „Lolek” — sprzedam. Kraków tel. 37-19-60, godz. 18-20. g-934

ŁADĘ z roku 1977, faktyczny przebieg 30.000 km, stan bardzo dobry — zamiennie na nową Skodę L. Podać warunki. Oferty 886 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

PIĘKNA suknie ślubna, biała, na wzrost 180 cm — sprzedam. Kraków, ul. Białopiękna 20 A (po godz. 17). g-926

SKODA 105 S (nowy) sprzedam. Os. Złotego Wleku 60/13. g-927

LAKIER 705 — sprzedam. Tel. 37-00-82, godz. 17-18. g-834

FIATA 126p, rok 1978 — sprzedam. Kraków, Retoryka 24/6, po godz. 17.

JOWISZ, naszyjnik — agaty — sprzedam. Oferty 923 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

126P — 3,5-letniego — sprzedam. Tel. 11-95-21. g-920

FIAT 125p — 1500, rok 1973 — tanio sprzedam. Ul. Dietla 34/7. g-793

DIWAN, chłodziarkę, chodnik — sprzedam. Tel. 11-05-12. g-99141

APARAT Praktyka — L, narty Alpy 3000, 205 cm — sprzedam. Stachiewicza 45/32. g-694

WERSALKĘ nową z dwoma fotelami i fotelem rozkładanym, tapczan — sprzedam. Heitmana 9/a, na prawo do góry. g-699

SILNIK Fiata 125p 1500, uzbrojony, nowy — sprzedam lub zamiennie na silnik 600-850 „Fiata 126p”. Oferty 679 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

STRUGARKE do metalu SP-II-500 — sprzedam. Oferty 744 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SERWANTKE i zegar — antyczne — sprzedam. Kraków, Fr. Nullo 3/6 (po 16-tej). g-771

FLIZY — 13 m² — sprzedam. Tel. 48-24-52. g-801

LOKALE

STUDENTKA Akademii Medycznej, obywatelka USA, poszukuje superkomfortowego, samodzielnego mieszkania — chętnie centrum Krakowa. Oferty 2416 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

2-POKOJOWE, 90 m² — zamiennie na dwa oddzielne mieszkania. Oferty 2301 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

POSZUKUJĘ garsonierę lub pokój z kuchnią. Czynsz miesięczny. Oferty 1550 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

WOLA Duchacka! Trzypokojowe, 70 m², spółdzielcze, superkomfortowe (tarasy, działka) — zamiennie na mieszkanie superkomfortowe ponad 40 m², chętnie w rejonie Dębnik, Salwatora, parku Krakowskiego. Oferty 2101 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

KUPIĘ duże mieszkanie własnościowe, Krowodrza, może być do remontu. Oferty 2110 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

KUPIĘ własnościowe M-4 w Krakowie. Oferty 1925 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

POKÓJ z kuchnią lub garsonierę wynajmę zaraz. Oferty 1912 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

KRAKÓW! 3-pokojowe, superkomfortowe, 70 m² — zamiennie za podobne Warszawa. Kraków, tel. 22-92-75 (wieczorem). g-2116

KUPIĘ lokal lub kiosk na kwiaty. Podać lokalizację. Oferty 1941 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

ZAMIENIĘ mieszkanie superkomfortowe, 3-pokojowe, duże, własnościowe — na dwa mniejsze własnościowe. Zgłoszenia: os. Góralski 23 m 2 (godz. 16-18). g-2156

SUPERKOMFORTOWE, spółdzielcze cztery pokoje z kuchnią, II p., w Mistrzejowicach, z telefonem i garażem — zamiennie na dwa oddzielne mieszkania. Warunki do uzgodnienia. Oferty 2208 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

MIESZKANIE dwupokojowe, własnościowe, superkomfortowe, I piętro, loggia, parkiet, centrum oraz fabryczne nowego Fiata 126 p — zamiennie na większe. Oferty 2204 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

PO powrocie z zagranicy kupię mieszkanie własnościowe M-3, do III piętra. Osiedla wykluczone. Budownictwo obywatelskie. Oferty 2210 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

DO wynajęcia w Bieżanowie lokale na ciche rzemiosło. Oferty 1949 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

KATOWICE! Własnościowe M-3, zamiennie na podobne w Krakowie. Zakopanie, okolice. Kraków, tel. 11-53-71. g-681

ZAMIENIĘ 3 pokoje z kuchnią, wysoki parter, na 3 pokoje z kuchnią, wyżej — Nowa Huta. Oferty 737 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

AZORY! Garsonierę superkomfortową zamiennie na podobne na os. Złoty Wiek. Oferty 746 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

ZAMIENIĘ dwa pokoje z kuchnią na dwie garsoniery, Nowa Huta os. Kamierzowskie 13/13, w godzinach popołudniowych. g-749

M-4, 64 m², Bieżanów — zamiennie na dwa oddzielne Oferty 776 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

DWUPOKOJOWE, 65 m² — zamiennie na dwa mieszkania jednopokojowe. Oglądać: Waryńskiego 10/3, po 19-tej.

POKÓJ nieumeblowany, bez komfortu — do wynajęcia. Borek Fałęcki, ul. Okrzei 20. g-1213

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM działkę z murowanym domkiem w dobrym stanie przy ul. Szczecińskiej — Kraków-Plaszów. Blizsze informacje: Stradom 14/14 a, w godz. 18-16. g-1899

KUPIĘ domek, najchętniej Krowodrza. Oferty 1112 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

8 HA ziemi, zabudowania w słabym stanie technicznym, koło Jedrzejowa — sprzedam lub zamiennie na niewielki dom w Krakowie albo okolicy, ewentualnie inne propozycje. Oferty 2173 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

ZGUBY

17 MARCA, zgubiono złoty pierścionek (brak kamienia) i łańcuszek z wisiorami „kluczyk”. Uczciwego znalazcę nagrodzę. Al. Krasińskiego 30/7. g-2223

23 MARCA 1982 r. około godz. 12, w Parku Krakowskim zgubiono pracę magisterską o hodowli lisów. Znajdowała się w jasnej reklamówce z kolorowymi pasami, w firmowej tekturze „Bumar” wewnątrz. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za nagrodą. Tel. 33-43-10. g-2214

JANKOWSKI Jan, Grywałd 220, zgubił w dniu 12 III 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową nr Ag 231605, Ag 321606 — do dowodu osobistego seria AB 3421517, wydane przez Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe w Krakowie. g-99813

W OKOLICY ul. Dobrego Pasterza, Woronicka — dnia 3 IV 1982 r. godz. 17.30, zaginął pies — seter irlandzki — rudy. Wabi się „Robi”. Proszę o odprowadzenie. ul. Rokietnińska 9 lub tel. 11-38-40. Duża nagroda! g-2308

PETRAJTIS Aleksandrę, zam. Kraków, Straszewskiego 10/3, skradziono w dniu 30 marca 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową nr Ag 153211 do dowodu osobistego ZL 3718080, wydana przez ROM Śródmieście. g-2269

WOJTYŁA Leszek, Kraków, ul. Skarżyńskiego 7, zgubił indeks nr 30201, wydany przez Politechnikę Krakowską. g-2201

DWORAK Marek, zam. Kraków, ul. Dietla 63/2, zgubił wkładkę zaopatrzeniową seria Ah nr 757294 do dowodu osobistego nr WL 0453884, wydana przez Wojewódzki Związek Spółdzielni Rolniczych — Kraków. g-2294

MASŁANOWI Stefanowi, zam. Niepołomice, ul. Katowia 3, skradziono w dniu 24 III 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową nr Ag 841212 do dowodu osobistego nr AB 885445, wydana przez Krakowskie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych. g-1509

OSKWAREK Franciszek, Kraków, Makowskiego 18/79, zgubił wkładkę zaopatrzeniową nr Ag 433138 do dowodu osobistego nr ZL 2542888, wydana przez KZPN „Bonarka”. g-1377

DOROS Andrzej, zam. Małomława 120, zgubił wkładkę zaopatrzeniową nr Ag 359949 do dowodu osobistego nr WL 0427488, wydana przez GS „Samomoc



Tak wygląda przystanek autobusowy w Chelmie. Wstrzymujemy się od wszelkich komentarzy, polecając rzecz uwagę właściciela obiektu. Fot. Jadwiga Rubiś

Z różnych stron miasta

Zwracamy nieśmiało uwagę dyrekcji Teatru Ludowego, że twórczyni muzyki do wystawianego przez ten teatr spektaklu „Awantura w Chioffi” nazywa się Jolanta Szczerba-Kanik, więc nieco inaczej, niż usiłuje widzów przekonać potężnych rozmiarów plansza umieszczona na gmachu teatru.

Zbiadzi ten, kto na podstawie afiszów rozplakatowanych w mieście będzie usiłował znaleźć nowohucki salon wystawowy Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych. Gdy zapyta któregoś z mieszkańców Nowej Huty jak trafić na Aleję Róż 3, rychło przekona się, że takiego adresu w tej dzielnicy nie ma. Informujemy więc Towarzystwo, że jego nowohucka siedziba mieści się w os. Centrum B 3.

Czy dopiero poważna kontuzja któregoś z krakowskich prominentów spowoduje remont schodów pod wiaduktem w ul. Lubicz obok kina „Młoda Gwardia”? Obawiamy się tylko, że prominenti rzadko tamtędy chodzą, więc i nadzieja na doprowadzenie schodów do stanu używalności niewielka.

Niedługo będziemy obchodzić pierwszą rocznicę zamknięcia w celach remontowych sklepu rybnego przy ul. Karmelińskiej. Ponieważ kilkadziesiąt metrów dalej otwarto placówkę o swojskiej nazwie „Rybecz”, domyślamy się, iż sklep zmienił swe przeznaczenie. Mamy nadzieję, że nie będzie to teraz polygon doświadczalny dla ekip remontowych naszego miasta.

Na rogu ul. 18 Stycznia i Kronikarza Galla zwraca uwagę przechodniów napis na szybie „Ustugi

Damsko-Męskie”. Bliższe oględziny wykazują jednak, że w tym lokalu ma siedzibę tylko spółdzielnia kra- wiecka.

Zgłosił nam Czytelnik, że gdy w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację zapytał o adres Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich, skierowano go na ul. Gołębia 1. Wszystko byłoby w porządku, gdyby rzecz cała działała się powiedzmy, 3 lata temu. Później niestety Komisja przeniosła się do gmachu sądów przy ul. Przy Ron- dzie, o czym wiadomość powinna do dzisiaj dotrzeć do ZBoWiD-u.

(kg)

Do Nowej Huty i Bieżanowa nadal ekspresowymi autobusami

Gdy wprowadzano w Krakowie komunikację ekspresową, obsługiwaną przez autokary biur turystycznych, zakładano, że będzie ona działała do końca okresu zimowego, to jest do 31 marca. Ale „ekspresy” zyskały aprobatę krakowian i trudno wycofać się nagle z ulic miasta. Mimo że przedsiębiorstwa obsługujące te linie mają ogromne trudności, to żadne poza „Orbisem” nie wycofało się. A autobusy kursujące na liniach ekspresowych muszą same zarobić na swoje utrzymanie —

Trzeba im pomóc

Najtańsze obozy w tym roku organizowane będą przez PCK

W prasie, radiu i telewizji coraz więcej miejsca zajmuje problem letniego wypoczynku dzieci i młodzieży. Różne instytucje zastanawiają się, czy stać będzie na zapewnienie dzieciom swoich pracowników kolonii czy obozów. Jak wynika z rozmaitych wyliczeń, letnie kolonie trzytygodniowe organizowane przez zakłady pracy kosztować będą ok. 9 tys. zł. Nieco tańsze wypożyczają harcerze. Ich obozy mają kosztować ok. 6 tys. zł. Jak zapowiadają natomiast organizatorzy obozów PCK u nich obozy będą prawie darmowe.

Najważniejszym obecnie zadaniem dla nas — mówi sekretarz Rady Młodzieżowej PCK, Zarządu Krakowskiego tej organizacji **Romana Barłóg** — jest organizacja letniego wypoczyn-

Radziecka pomoc dla „Kabla”

Przebywająca w Polsce delegacja ministerstwa przemysłu elektrotechnicznego ZSRR odwiedziła 7 bm. Krakowską Fabrykę Kabli. Po zapoznaniu się z problemami „Kabla” przedstawiciele przemysłu radzieckiego zadeklarowali pomoc w dostawach surowców, niezbędnych zwłaszcza do produkcji kabli elektroenergetycznych i sygnalizacyjnych. Za dostawy te, które zaczęły napływać już za kilkanaście dni, „Kabel” zapłaci częścią swej produkcji.

ku dla dzieci i młodzieży. Jesteśmy w lepszej sytuacji od innych organizatorów, ponieważ Liga Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża zapewni artykuły spożywcze na wszystkie nasze obozy. Dlatego też staraliśmy się urządzić ich jak najwięcej. Jednak mamy w tym kłopoty, ponieważ nie posiadamy własnej bazy. Usiłujemy więc wejść w kontakt z instytucjami, które z różnych względów w tym roku nie będą korzystać ze swoich placówek.

Plany mamy szerokie. Na pewno odbędą się obozy dla dzieci starszych ze szkół podstawowych, dla młodzieży szkół średnich oraz jeden obóz instruktorski (dla członków Społecznych Instruktorów Młodzieżowych PCK). Dla dzieci niepełnosprawnych też planujemy obóz, ale tu już naprawdę konieczny jest odpowiednio przystosowany ośrodek. Niestety, jak dotąd nie znaleźliśmy takiego. W przyszłości zamierzamy wybudować własny ośrodek, ale na to przyjdzie jeszcze trochę poczekać. Jeśli więc uda nam się załatwić sprawy związane z lokalizacją naszych obozów, to będą one naprawdę tanie. Myślę, że nie powinny przekroczyć sumy 1 tys. złotych.

Oczywiście, należy zapytać jak będzie przebiegała kwalifikacja na PCK-owskie obozy. Przyjeliśmy założenie, że korzystać z nich będą dzieci z wieloletnich, najbardziej ubogich rodzin, znajdujących się pod naszą opieką.

Z innych inicjatyw i prac Społecznych Instruktorów Młodzieżowych

stać cena biletu 10 zł. Eksploatowany w trudnych miejskich warunkach i bardzo przeciążony tabor, ulega znacznie szybszej dewastacji. Jednak dyrekcje „Sport-Touristu”, „Wawel-Touristu”, „Turyści” i „Gromady” podeszły z życzliwością do potrzeb krakowian i autobusy biur turystycznych będą wozili mieszkańców Nowej Huty i Bieżanowa do pracy i do domu, o miesiąc dłużej niż planowano, czyli do końca kwietnia.

Natomiast od 3 maja linie te przejęte zostaną przez MPK. Autobusy jeżdżące będą na dotychczasowych zasadach tzn. tylko w godzinach szczytu, w dni robocze.

(kg)

W kilku wierszach

ODBYŁO SIĘ zebranie Prezydium Komisji Ideologicznej Zarządu Krakowskiego ZSMP. Omówiono problemy związane z działalnością Krakowskiego Zespołu Lektorów, pracującego przy ZK ZSMP. W tej chwili Zespół liczy 47 członków, z tego 16 osób posiada tytuły lektorów ZG ZSMP.

Zaakceptowano też skład zespołu redakcyjnego jednodniówki krakowskiej organizacji ZSMP „Impulsy”. W tym roku ukazuje się 10 numerów tej gazety przeznaczonej zwłaszcza dla młodzieży robotniczej i szkolnej.

(ms)

KINOTEATR „ZWIĄZKOWIEC”, jak zawsze, pamięta o najmłodszych. Także w okresie świątecznym. W sobotę o godz. 15.15 oprócz tradycyjnego zestawu bajek będą mogły dzieci obejrzeć również baśń „Ali Baba i 40 rozbójników”. W niedzielę natomiast zaprezentuje się kabarek dziecięcy „Czarownik Nabuchodonozor”. Zabawę z dziećmi poprowadzą aktorzy Teatru im. Słowackiego, Stefan Mienicki i Sławomir Rokita.



Sygnalizacja świetlna też przechodzi wiosenną kosmetykę. Fot. Jadwiga Rubiś

Có dzień niesie

Narzekać łatwiej...

Wszyscy wiemy, że nie ma części samochodowych, nie ma akumulatorów, opon. Wiemy tak dobrze, że już przestajemy o tym myśleć. Po prostu nie ma ich dobrze. To znaczy niby, że, ale co my na to poradzimy? A tymczasem...

PCK warto zauważyć akcję wyszukiwania w zakładach pracy ludzi młodych, potrzebujących pomocy. Niejednokrotnie młodzi są w gorszej sytuacji niż ludzie starsi, emeryci. Dla nich też przeznaczmy pomoc z darów zagranicznych. (ms)

Przy ul. Stolarskiej

W roku Goethego

Pokaz filmu DEFY „Lotta w Weimarze” według powieści Tomasza Manna o tym samym tytule oraz projekcje filmów dokumentalnych „Goethe dzisiaj” i „Sztuka i artysta w NRD” zapoczątkowały 22 marca czyli dokładnie w 150 rocznicę śmierci Johanna Wolfganga Goethego cykl imprez organizowanych z okazji Roku Goethego w Ośrodku Kultury i Informacji NRD w Krakowie przy ul. Stolarskiej 13.

Dla uczczenia też rocznicy 15 i 16 kwietnia o godz. 19 dwukrotnie zaprezentowany zostanie w Ośrodku program literacko-muzyczny „Drogi Panie Radco Tajny Goethe”. W programie wystąpią artyści z NRD — pannie Ingrid Koprek (sopran), Carla Werner (fortepian) i Otti Planer (recytacje).

Ośrodek gościć będzie też literaturoznawców z NRD i Polski, którzy przedstawiają receptę dziedzictwa klasyki na przykładzie „Fausta” Goethego oraz problemy związków między Goethem a Polską.

W programie krakowskiego Ośrodka znalazły się także pokazy innych filmów. 5 i 7 kwietnia przewidziano prezentację filmu „Cierpienia młodego Werthera” według powieści Goethego, poprzedzoną słowem wstępnym historyka literatury doc. dr Horsta Langer, natomiast 6 kwietnia projekcje filmów dokumentalnych o Weimarze oraz o sztuce i kulturze w NRD. Uzupełnieniem cyklu imprez rocznicowych staną się planowane na drugie półrocze wystawy wydawnictw „Mitteldeutscher Verlag” i „Henschel-Verlag”.

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:

* 18 — Klub „STARÓWKA”, ul. Szczepańska 5 II p. — Władysław Sawaryn — „Australia” (kolor perzynocza).

JUTRO O GODZINIE:

* 9 — MDK, ul. Józefa 12 — „Poranek dla najmłodszych”.

A POZA TYM:

* W sobotę, 10 bm. w DDK Krowodrza (ul. Papiernicza 2) Meeting Bluesowy. Prezentacja sylwetki Big Bill Bronzowego oraz recital J. Skubikowskiego. Zb. Polak zaprasza na wspólne muzykowanie.

Wielu dyrektorów np. bardzo się dziwi, że akumulator eksploatowany przez prywatnego właściciela może być używany i przez 5 lat. Inna sprawa, że jak twierdzi wiceprezydent miasta, Andrzej Żmuda, akumulatory w „Polmozbycie” są po prostu źle ładowane... Dlatego też małe są ich okresy używalności. Najpierw należy więc zrobić przegląd posiadanych akumulatorów, a potem pisać zamówienie na nowe, a nie lekką rączką, zamawiać zgodnie z tabelami, normami, a zupełnie wbrew prawdziwym potrzebom. Tymczasem w transporcie tak już jest, że małe sprawy mogą dać naprawdę ogromne zyski lub straty. Jest w Krakowie przedsiębiorstwo, w którym regeneruje się akumulatory, mimo że tak jak gdzie indziej, brakuje tam wszystkiego. Tylko, że dyrektor jest fachowcem od spraw, którymi kieruje.

Znacznie łatwiej jest narzekać i twierdzić, że tego czy tamtego nie ma, ale chyba lepiej po prostu znać się na robocie, by móc dobrze gospodarować. I zamiast zgłaszać wciąż nowe zamówienia, poszukać rezerwy na własnym podwórku. Bo doprawdy jest ich bardzo wiele. (kg)



8	CZWARTEK
KWIETNIA	Dionizego Januarego

TEATRY

Słowackiego 18.30 Brat naszego Boga. Bagatela 19.15 Poncusz Piłat, piąty procurator Judei.

KINA

Kilów 15.15, 17.30, 19.45 Vabank (pol. 1. 15). Uciecha 15.45 Sobowót (jap. 1. 15). 18.45 Czas Apokalipsy (USA 1. 18). Warszawa 15 Gwiezdny wojny (USA 1. 12), 17.15, 19.30 Tak-sówkarz (USA 1. 18). Wolność 16 Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce (pol. b.o.), 17.30 Alicja (belg. 1. 12), 19.30 Miłość ci wszystko wybaczy (pol. b.o.). Wanda 15, 17.15 Ucieczka na Atenę (ang. 1. 15), 19.30 Powrót do domu (USA 1. 15). Mł. Gwardia 15.30, 17.30, 19.30 Kuzynka Angelika (hiszp. 1. 15). Wrzós (ul. Zamojskiego 50) 15.45 Old Surehand (jap. b.o.), 17.30, 19.30 Kobra (jap. 1. 18). Świt (os. Teatrulne 10) 15.45, 18.45 Parszywa dwunastka (USA 1. 18). Mała sala 15, 17.15, 19.30 Korrek (wł. 1. 18). Światłowiec (os. Na Skarpie 7) 15, 17.15 Ofiara namiętności (hiszp. 1. 18), 19.30 Śmierć na żywo (fr. 1. 18). Mała sala 15, 17.15 Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierażanta Peppera (USA 1. 12), 19.30 Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce (pol. b.o.). Kultura (Rynek Gł. 27) 14, 16, 19.45 Dzieki Bogu już piątek (USA 1. 15), 18 ABBA (szw. b.o.). Wiedza (Rynek Gł. 27) 14, 16.30, 19 Jak rozpętałem II wojnę światową (pol. b.o.). Mikro (ul. Dzierżyńskiego 5) 16, 18 Cudowny kwiat (radz. b.o.). Dom Żołnierza (ul. Lubicz 48) — niecz. Związko-wieć (ul. Grzegorzewska 71) 15.30 A-libaba i 40 rozbójników (ind. b.o.), 17.45 Amator (pol. 1. 15), 19.45 Rocy II (USA 1. 15). Rotunda (ul. O-leandry 1) 17.30 Edukacja specjal-na (jap. 1. 18), 19.30 Drogi papa (wł. 1. 18). Pasaż (Pasaż Bielaka) 15, 17, 19 Dziewczyna z reklamy (USA 1. 18). Wista (ul. Gazowa) 15, 17, 19 Buffalo Bill i Indianie (USA 1. 12). Ugorek (os. Ugorek) 17, 19 Superp-ogór (jap. b.o.). Słinki (ul. Maja-kowskiego 2) 16, 18 Bez skrupułów (fr. 1. 15).

WYSTAWY MUZEA

Wawel — komnaty (czw. 10—15, piąt. 12—17). Wawel zaginiony (czw. piąt. 10—15.30). Skarbice i Zbrojownia (czw. piąt. 10—15.30). Muzeum Katedralne (czw. piąt. 10—16). Zam-ek i Muzeum w Pieskowej Skale (czw. piąt. 10—15.30). Muzeum Le-nina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, PPR — plakat i dokument (czw. 9 —16, piąt. 9—18 wst. wol.). Kr. Ja-dwigi 41: (niecz.). w Poroninie: Le-nin na Podhalu (czw. piąt. 8—16 wst. wol.). w Białym Dunaju (czw. niecz. piąt. 9—16 wst. wol.). Muzeum Historyczne, św. Jona 12: Militaria, zegary (czw. piąt. 9—15). Muzeum Historyczne, Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (czw. 11—18, piąt. 9—15). Muzeum Historyczne, Franciszkań-ska 4: Nabytki Muzeum Hist. (śr. 9—15, czw. 11—18). Muzeum Tea-tralne, ul. Szpitalna 21: (niecz.). Muzeum Judaistyczne, ul. Szeroka 24: (czw. 9—15, piąt. 11—18). Muzeum Narodowe — Oddziały, Su-kiennice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764—1900 (czw. 12—18 wst. wol., piąt. 10—16). Dom Matejki, Floriańska 41: (niecz.). Szołayskich, pl. Szczepański 9: (niecz.). Czarto-ryskich, Piłarska 8: (niecz.). Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: (niecz.). Ar-cheologiczne, Poselska 3: Pradzieje N. Huty, Mumie egipskie w świet-le promieni „X”. Starożytn. i średn. Małopolski (czw. 14—18, piąt. 10—14). Przyrodnicze, Sławkowska 17: Współcz. fauna Polski (czw., piąt. 10—13 wst. wol.). Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Pols. kult. lud. (czw. piąt. 10—15). Przymat, Łobzowska 3: (niecz.). ZPAF, ul. św. Anny 3: (niecz.). Pałac Sztuki, pl. Szczepań-ski 4: (niecz.). Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkow-skiego 15 (czw. piąt. 10—17), al. Róż 3: Wyst. malarstwa, rzeźby i grafiki GART (czw. piąt. 10—17). KMPiK, Mały Rynek 4: Galeria: Wyst. grafiki z kolekcji Wyd. Kult. i Sztuki Urzędu m. Krakowa (czw. piąt. 11—18). Czytelnia: (czw. piąt. 10—20). Rydlówka, Tetmajera 28: (niecz.). Międzynarod. Salon Foto-grafii, ul. Boh. Stalingradu 13: Ve-nus '81, Akt i portret (czw. piąt. 9—21). Kopalnia Soli (czw. piąt. 8 —15). Muzeum Zup Krakowskich, Wieliczka (czw. piąt. 8—15). Mu-zeum Lotnictwa i Astronautyki, (Dokończenie na str. 6)

Od 75 lat

Robią i propagują teatr dla wszystkich

Jutro, 9 kwietnia mija 75 lat, kiedy to w 1907 roku we Lwowie powołana została do życia pierwsza w dziejach amatorskiego ruchu teatralnego organizacja — Związek Teatrów i Chórów Włościańskich, która wydawała „Po-radnik Teatrów i Chórów Włościańskich”.

Kontynuatorem działań ZTiChW jest Towarzystwo Kultury Teatralnej, którego organem prasowym jest miesięcznik „SCENA”. Zarząd Wojewódzki TKT w Krakowie w swoich oddziałach grodzkim i miejskim i Teatrze Regionalnym oraz kołach TKT zrzesza kilkudziesięcną grupę działaczy, miłośników teatru oraz amatorskie zespoły teatralne i ich członków.

Pogłębianie wiedzy o teatrze, upowszechnianie kultury teatralnej we wszystkich środowiskach,

Z załobnej karty

Stefania Klimecka

5 kwietnia br. w wieku 88 lat zmarła Stefania Klimecka, wdowa po adwokacie, wiceprezencie i prezydencie Krakowa w latach 1930—39. Stała ona na uboczu wielkiej polityki, jednak miała niemały wpływ na losy naszego miasta. Przez cały czas hitlerowskiej okupacji przebywała w Krakowie, dzielnie znosząc kolejne aresztowania męża.

W 1917 r. otrzymała honorowy medal austriackiego Czerwonego Krzyża za niesienie pomocy żołnierzom walczącym w czasie I wojny światowej na wielu frontach. W 1937 roku została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi za pracę społeczną w Rodzinie Legionowej II Brygady LP. Pełniła tam przez szereg lat funkcje przewodniczącej.

Pogrzeb Stefania Klimeckiej odbędzie się jutro w piątek, 9 kwietnia o godz. 13 na cmentarzu Rakowickim.

pomoc amatorskim grupom teatralnym oraz organizowanie przeglądów różnych form teatru amatorskiego — to główny cel towarzystwa.

Ze znanych imprez organizowanych przez TKT w Krakowie przypomnieć należy Zakopiańskie Konfrontacje Kabaretowe, przeglądy teatru amatorskiego, spotkania klubowe oraz bardzo szeroką i interesującą działalność Teatru Regionalnego.

Obrazy DKWO w Podgórzu

Budzić z letargu administrację

W Podgórzu powstał niedawno Dzielnicowy Komitet Współpracy Obywatelskiej. Jego przewodniczącym został Andrzej Kędzierski. Wczoraj, na kolejnym spotkaniu, zastanawiano się, czym powinni zajmować się członkowie Komitetu. Ustalono, że najpilniejsze są następujące problemy: sprawy mieszkaniowe i gospodarka komunalna, rolnictwo i rozwój ogrodników działkowych w dzielnicy, oświata, kultura, służba zdrowia, pomoc dla ludzi starszych oraz warunki życia młodzieży. W czasie dyskusji przestrzegano, by Komitet nie stał się ciałem wyręczającym w działaniu instytucje powołane do rozwiązywania tych zagadnień. Jak trafnie zauważył jeden z mówców, zadaniem tego typu ciał społecznych, jest budzenie z letargu administracji, tam gdzie jest to potrzebne, a nie załatwianie spraw za innych.

Jednym zdaniem

Z budynku PKO na Wielopole wyrzucono na chodnik stoik, który jak to stoik, rozbili się zaskielając parę metrów kwadratowych szklanymi odłamkami — niby niewielkie wydarzenie, a irytuje.



Pierwsze tegoroczne zabawy w piaskownicy. Fot. Jadwiga Rubiś



Na wyrównanie zabrakło czasu

WISŁA — LEGIA Warszawa 1:2 (0:1). Bramki zdobyli: dla gospodarzy Iwan (87 min., z karnego), dla gości — Buncoł (36 min.) i Majewski (53 min.). Sędziował Stanisław Nogalski ze Szczecina, widzów — ok. 20 tys.

WISŁA: Adamczyk — Szymanowski, Budka, Skrobowski, Motyka — Lipka, Kapka (od 69 min. Świętek), Suder (od 46 min. Nawalka), Nawrocki — Iwan, Kowalik.

O zespolech Wisły i Legii mówi się od dawna, że powinny odgrywać przodującą rolę w polskim futbolu. Tak się jednak składa, że zarówno krakowianie jak i warszawianie z różnych przyczyn nie spełniają pokładanych w nich nadziei. Mimo tego ich wzajemne pojedynki cieszą się zawsze dużym zainteresowaniem kibiców. Nie inaczej było wczoraj. Szkoda tylko, że część widzów nie po raz pierwszy zapomniała na czym polega prawdziwy sportowy doping. Szczególnie z sek-

tora X, gdzie zbiera się banda wyrostków sypały się pod adresem legionistów obraźliwe wyzwiska. Goście jakby na przekór, nieprzyjemnemu przyjęciu przez fanatyków Wisły, pokazali „lwi pazur”. Uważnie broniąc dostępu do własnej bramki niebezpiecznie kontratakowali. Dwójce wysuniętych napastników Kusto — Sikorski często przechodził w sukces pomocnicy, a że wiślacka defensywa grająca bez kontuzjowanego Jalocho nie ustrzegła się błędów legioniści zdołali dwukrotnie ułożyć piłkę w siatce. Najpierw Buncoł wykorzystał niezdecydowanie Skrobowskiego i z podania Sikorskiego uzyskał w 36 min prowadzenie dla swojej drużyny. Z kolei w 53 min kiks Szymanowskiego na polu karnym spowodował strzelenie drugiego gola dla Legii przez Majewskiego, który dopełnił formalności kierując piłkę do opuszczonej przez Adamczyka bramki.

Krakowianie mieli nieco mniej szczęścia w sytuacjach podbramkowych choć trzeba powiedzieć, że ich akcje nie były przeprowadzane z należytym rozmachem. Osamotniony Iwan, pilnowany pieczołowicie przez Zaleźnego niewiele mógł zdziałać. Tylko Lipka i do czasu opuszczenia murawy Kapka starali się sforsować szczytny mur obrony wojkowych. M. in. Kapka oddał w 63 min silny strzał zza „szesnastki” trafiając w poprzeczkę. Jego wyczyn powtórzył na 4 minuty przed końcem Świętek, choć otrzymał idealne dośrodkowanie na głowę od Lipki.

Niewiele sekund upłynęło od tego momentu, gdy kolejny rajd Lipki zakończył się faulem Janasa i sędzia podyktował karnego. Skutecz-

ny egzekutorem okazał się Iwan. Ogromną szansę na wyrównanie zaprzepaścił w 90 min Budka posyłając piłkę z kilku metrów obok słupka. Szczęście i tym razem nie uśmiechnęło się do „Białej gwiazdy”. A tak w ogóle to za dużo było słabych punktów w szeregach Wisły. Szczególnie mam na myśli obu bocznych obrońców Szymanowskiego i Motykę (skoncentrował się na „porachunkach” z Kustą), pomocników Nawrockiego i Sudera, a także Kowalika oraz Świętka. Jak więc miała się pokusić drużyna z ul. Reymonta o sukces z naszpikowaną znanymi piłkarzami Legią? (js)

Piłkarze nie mają świątecznej przerwy

PIŁKARZE w odróżnieniu od swych koleżanek i kolegów uprawiających inne dyscypliny sportu nie mają przerwy w rozgrywkach z okazji Świąt Wielkanocnych. Chcąc jednak umożliwić im spędzenie choć chwili czasu z rodzinami, najbliższą serię gier wszystkich lig wyznaczono już na sobotę.

Kiedyś w okresie świątecznym odbywały się „awody towarzyskie, pucharowe, dziś z uwagi na ogromnie napięty kalendarz, szczególnie w przypadku piłkarzy ekstraklasy zainicjowała konieczność rozegrania w tym czasie spotkań ligowych.

Wisła wyjeżdża aż do Gdyni, gdzie w pojedynku z Bałtykiem niełatwo jej będzie powiększyć nienajbogatszy dorobek punktowy. Bałtyk broni się przed degradacją i zechce zapewne wykorzystać w pełni atut własnego boiska.

A oto pełny zestaw par najbliższej kolejki spotkań I ligi: Bałtyk — Wisła (jesienią 0:4), Legia — Motor (0:3), Zagłębie — Stal (0:0), ŁKS — Górnik (0:2), Szombierki — Ruch (2:0), Śląsk — Gwardia (0:2), Pogoń — Arka (3:1), Lech — Widzew (0:2).

Krakowscy zwolennicy piłkarstwa będą mogli w sobotę obejrzeć dwa spotkania: już w południe — o godz. 12 — na boisku Wawelu nieźle spisujać się w wiosennej rundzie zespół wojskowych podejmować będzie jedną z najsilniejszych tr. IV trzeciej ligi — Star ze Starachowic. Goście przed kilkoma miesiącami jeszcze zespół II-ligowy, po spadku do niższej klasy, nie potrafili zająć kryzysu i teraz grozi im kolejna degradacja. W Krakowie faworytem będzie Wawel i mamy nadzieję, że nie zawiedzie swych kibiców. Garbarnia grać będzie na wyjeździe z Wisłą, także jednym z najsilniejszych zespołów III ligi, ale forma „brązowych” nie bardzo pozwala wierzyć, iż krakowianie wrócą z tej wyprawy bogatsi o 2 punkty.

O godz. 15.30 — także w sobotę — na stadionie na Suchych Stawach będziemy mogli obejrzeć II-ligowy pojedynek Hutnika z Radomiakiem. Zanoszą się na ciekawe widowisko, obydwie zespoły bowiem są w czołowie ligowej tabeli, obydwa mają jeszcze nadzieję na zdobycie prymatu w rozgrywkach i awansu do ekstraklasy. W nieco lepszej sytuacji są goście, mają bowiem o 1 punkt zdobyty więcej. Ale wygrana hutników pozwoliłaby im wysforować



Już dziś kolejne mecze ekstraklasy

BARDZO ostro finiszują hokeiści ekstraklasy. Już dziś po zaledwie dwóch dniach przerwy stoczą kolejne pojedynki o ligowe punkty a będzie to druga seria spotkań decydującej IV rundy.

W szczególnie trudnej sytuacji znajduje się zespół Cracovii, który po minimalnych porażkach, różnicą jednej bramki, w niedzielę z GKS Katowice, a we wtorek na własnym lodowisku z Polonią Bytom nadął na 4 punkty straty do przedostatniej w tabeli Budowlanych Bydgoszcz. Teoretycznie to dwie drużyny toczą między sobą walkę o pierwszoligowy byt,

z tym, że szanse „pasiaków” na utrzymanie się w ekstraklasie są coraz mniejsze. Pamiętajmy, że Budowlani posiadają o 4 punkty więcej od krakowian podejmować ich będą jeszcze na własnym lodowisku.

Zanim to jednak nastąpi obaj rywale broniący się przed degradacją rozegrają po kilka spotkań z innymi przeciwnikami. Z uwagi na zbliżające się święta najbliższą serię gier wyznaczono już na dziś. Cracovia zmierzy się w Tychach z tamtejszym GKS-em. Bydgoscy Budowlani wystąpią w Bytomiu przeciwko Polonii, a w pozostałych meczach spotkają się: Podhale — Naprzód, Zagłębie — ŁKS, Baildon — GKS Katowice. (js)

telegraficznie

WARSZAWA. W towarzyskim meczu drużyn młodzieżowych Pol. i Bulgarii w piłce ręcznej zwycięstwo odnieśli goście 23:18.

KATOWICE. Kolejne spotkanie finału „B” I ligi siatkarek przyniosło następujące rozstrzygnięcia: Kolejarczy Katowice — Czarni Słupsk 2:3, BKS Stal Bielsko — Gedania 3:0.

FLORENCJA. Piłkarze Peru pokonali w towarzyskim meczu Fiorentinę 1:0.

MONTE CARLO. Po zwycięstwie nad Adriano Panatą 6:2, 3:6, 6:4 znany szwedzki tenisista Björn Borg awansował do ćwierćfinału międzynarodowego turnieju „Grand Prix”. W ćwierćfinale grać będą także I. Lendl, B. Taroczy, J. L. Clerc, M. Orantes, G. Vilas, P. Araya oraz Y. Noah.

BUDAPEST. Do decydującego o 1. miejscu gier międzynarodowego turnieju siatkarek o „Puchar Savaria” zakwalifikowały się reprezentacje ZSRR, Peru, Węgier i Kuby.

LENINGRAD. Druga reprezentacja ZSRR zwyciężyła w międzynarodowym turnieju hokejowym o „Puchar Leningradzkiej Prawdy”.

MONTE CARLO. Książę Monaco Reinier III ufudował specjalne nagrody dla pisarzy i dziennikarzy, którzy w swoich publikacjach walczą o przemoc w sporcie.

"Złota klinga" dla srebrnego medalisty

PO MOSKIEWSKIM sukcesie, kiedy to wraz z drużyną polskich szpadzistów LUDOMIR CHRONOWSKI z Cracovii wywalczył srebrny medal, o tym utalentowanym szermierzu nie było zbyt często i zbyt głośno słychać. Ostatnio jednak, o czym już donosiliśmy w poniedziałkowym „Echu”, krakowianin wygrał licząc się turniej w Katowicach o „Złotą klingę Hutnika” i to wygrał w bardzo efektownym stylu. Przeszedł gładko dwie pierwsze tury eliminacji, miał nieco kłopotów w trzeciej turze walk, ale i tę zdołał przebrnąć szczęśliwie i potem w ćwierćfinale pokonał Mariusza Strzałkę 10:7, by w półfinale stanąć do pojedynku z jednym z najlepszych polskich szpadzistów Leszkiem Swornowskim z AZS Wrocław, którego rozgromił 10:2. W finale krakowianin zmierzył się z jednym z młodych polskich talentów szpadowych Wojciechem Mrozem z Zielonej Góry i wygrał pewnie 10:7. Warto też dodać, że w eliminacjach pucharowych Chronowski odprawił „z kwitkiem” także najlepszego polskiego juniora, mistrza świata — Roberta Felisiaka z AZS Wrocław (10:6).

Tak więc L. Chronowski uzyskał na planszach w Gliwicach cenny sukces. Gratulując udanego występu, czekamy na następne. (I)

TELEWIZJA

PROGRAM I
15.40 Program dnia
15.45 Kwadrans z Artemem
16.00 Dla młodych widzów: Czwartek TDC
17.00 Dziennik
17.30 „W świecie ciszy” — pr. dla niesłyszących
17.50 „Pęknięte serce” — wojsk. film dok.
18.20 Wszystko o reformie — Płace

18.50 Dobranoc
19.00 Sonda
19.30 Dziennik
20.15 „Umarli rzucają cień” — pols. film sensac.
22.20 Pegaz
23.05 Dziennik
23.25 Melodia na dobranoc

PROGRAM II
17.30 Premiera w „dwójce”: „Nora S.” — film obycz. prod. NRD
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik
20.15 Telewizja Poznań na antenie „dwójki”: Godzina z prof. S. Stulgroszem
21.15 „Siódme nie kradnij” — rep. film.
21.35 „Saga rodzinna” — pr. publ.
21.50 „Prawda i półprawdy o Wielkopolanach”
22.10 Kwadrans z Artemem

UWAGA!
Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

(Dokończenie ze str. 5)
Czyżyny: (niecz.), Galeria 2, KDK, Rynek Gł. 27; Pokonkursowa wyst. maski tradycyjnej i współcz. (czw. piąt. 14—18), KMPiK, pl. Centralny; Galeria: Wyst. prac plast. dzieci (czw. piąt. 10—20), Czytelnia: (czw. piąt. 10—20), Galeria Desy, św. Jana 3; Wyst. ze zb. własnych — malarstwo XIX i XX w. (czw. piąt. 11—17), Dom Polonii, Rynek Gł. 14; Targi sztuki (czw. piąt. 12—17), Galeria Fotografia-Video, Solskiego 24; Fotografia współcz. (eksp. handlowa).

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997, Straż. Poż. 998, Tel. Ochrony Środowiska 11-19-66, Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarza 14; wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-38-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20—7), ambulatorium okulista (całą dobę), Rynek Podgórski 2: 66-29-80, os. Prokocim Nowy 55-51-90 (całą dobę), Nowa Huta 44-22-22, Lotnisko Balice 11-90-29, Niepołomice 198, Sieciechówce, tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali:
Chir. Trzynatarska 11, Chir. dzieci, Pradnicka 35, Urolog., Laryng. N. Huta, os. Na Skarpie 65, Okulista, Witkowiec, Neurologia oraz inne oddziały szpitali w rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia: 22-05-11 (całą dobę), Punkt Inf. Aptecznej tel. 11-07-65 (8—15), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrawskiego 94, Wrocławskiego 48/52, Nowa Huta, Centrum A, bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8—20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółdzielnia Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologii (15.30—23), tel. 22-95-78 22-25-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9—18), Poradnia Przedmałżeńska i Rodzinna, Rynek Gł. 6, I p. (pon. 16.30—18.30, śr. piąt. 17—19), Tel. Zaufania 33-71-37 (16—22), Młodzieżowy Tel. Zaufania 988 (14—18), Telefon dla Rodziców 22-02-16 (14—18), Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawory 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7—22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (7—22), Pogot. Techn. „Polmozyb”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6—22).

APTEKI

Rynek Gł. 42 (tlen), N. Huta, Centrum A bl. 3 (tlen), Pstrawskiego 94 (tlen), Kozłówek — Pawilon, Dzierżyńskiego 36b.

różne

Zoo (Lasek Wolski) 9—18.
Ogród Botaniczny (Kopernika) 9—17.

RADIO

PROGRAM I
15.10 Uwaga! Bądź przemyślny na drodze (Kr.). 15.15 Popołudnie St. Młodych. 16.05 Muzyk, i aktualności. 16.40 Polsk. pieśni i metody. 17.10 Dzień w Polsce. 17.15 Uwaga! Bądź przemyślny na drodze. 17.20 Koncert dnia. 18.05 Czas refleksji. 18.30 Artyści w naszym studio. 19.30 Uwaga! Bądź przemyślny na drodze. 19.40 Z naszej fonoteki. 20.05 Kalendarz kop. dnia. 20.30 Koncert życzeń. 21.05 Kron. sport. 21.15 C. Frank — Psyche. 22.10 Hydra — rep. 22.30 Rozmowy o kult. 22.50 Gra M. Bliźniaki. 23.40 Jazzowa dobranocka.

PROGRAM II
15.40 Ludzie i ich pasje. 16.00 Muz. intermezzo. 16.20 Fantazja, nauka, praktyka. 17.00 Muz. 17.15 Publ. 17.35 Publ. 17.45 Muz. 18.05 Muz. 18.35 Komentarz zagr. 18.40 Ludzie i poglądy. 19.00 Kompozytor tyg. — Fr. Couperin. 19.35 Świat baśni — pr. na dobranoc. 20.00 W muz. dialogu. 20.45 Nauka jez. ros. 21.00 Recital wiecz. — S. Krajewski. 21.40 Wieczór lit.-muz.: Pułapka — słuch. I. Fece. 22.10 Klasyka XX w. — P. Hindemith. 22.50 Kroniki — B. Prusa. 23.00 Tematy wieczne młode. 23.40 Wiersze J. Harasymowicza.

PROGRAM III
15.00 Serwis trójki. 15.05 Podsiuchane u innych. 15.30 Odkurzone przeboje. 16.00 Zapraszamy do trójki. 19.00 Czego nie zniszczy czas. 19.30 Sztuka pasji — J. S. Bach. 19.50 Czas nietoperza — odc. pow. R. F. Strattana. 20.00 Minimax. 20.40 J. Kochanowski Psalm. 20.45 K. Kąkolewski odkrywa czy kontynuator? 21.00 Blues wczoraj i dziś. 21.30 J. Parandowski — Spotkanie wśród gwiazd. 21.45 Reminisceje muz. 22.45 24 godzin w 10 minut. 23.00 Zapraszamy do trójki.

PROGRAM IV
15.05 Panorama lit. 15.30 Popołudnie melomana (stereo). 17.05 Aud. aktualna (Kr.). 17.30 Nasz dzień — wyd. popołudniowe (Kr.). 18.30 Klasyki syntezatorów (stereo). 19.30 Nad Niemenem odc. pow. E. Orzeszkowej. 19.05 Klasyki syntezatorów (stereo). 19.30 Wieczór w Filharmonii (stereo). 21.00 Klub Stereo. 22.40 Noce divertimento (stereo). 23.30 Głosy, instrumenty, nastroje

I liga

WISŁA — LEGIA 1:2, Widzew — ŁKS 3:1, Arka — Szombierki 3:0, Ruch — Lech 2:1, Motor — Śląsk 0:0. Mecze Górnik — Zagłębie, Gwardia — Pogoń i Stal — Bałtyk zostały przełożone na 21 kwietnia.

TABELA		
1. Śląsk	23	31 30—16
2. Widzew	23	28 33—26
3. Pogoń	22	26 34—31
4. Legia	23	26 29—26
5. Górnik	22	25 27—17
6. Gwardia	22	25 28—23
7. Lech	23	25 27—17
8. Stal	22	24 21—18
9. Zagłębie	22	22 20—26
10. WISŁA	23	21 32—25
11. ŁKS	23	21 21—28
12. Szombierki	19	28 36—36
13. Bałtyk	22	18 15—26
14. Arka	23	18 12—29
15. Ruch	23	17 21—25
16. Motor	23	16 27—41

Niespodzianki w pucharach

Remis „Orląt” w Londynie



Z NIKELMI szansami uzyskania awansu do półfinału młodzieżowych Mistrzostw Europy przystąpiła piłkarska reprezentacja Polski do lat 21 do rewanżowego pojedynku z zespołem Angli na stadionie West Ham w Londynie.

Przedmeczowe prognozy się spełniły, do dalszych gier zakwalifikowali się Anglicy, choć wczorajsze spotkanie zakończyło się remisem 2:2. Bramki strzelili: dla Anglików — Hataley 2, dla „biało-czerwonych” — Biernat i K. Baran. W 87

min polski obrońca Wdowczyk, przy stanie 2:2, nie wykorzystał karnego, a mógł tym sposobem przesądzić sprawę awansu „Orląt” do półfinału. O awansie piłkarzy z Wysp Brytyjskich zdecydowało ich zwycięstwo w pierwszym meczu w Warszawie 2:1.

W półfinale zmierzą się oni ze Szkotami, drugą parę drużyn walczących o finał tworzą ZSRR i RFN.

NIESPODZIANKAMI sypnęła I runda spotkań półfinałowych o europejskie puchary. Oto komplet rezultatów: PEMK — Aston Villa — Anderlecht 1:0 (1:0), bramka — Morley; CSKA Sofia — Bayern 4:3 (3:2), dla CSKA — Joneczew 2, G. Dymitrow, Zdravkow (karny), dla Bayernu — Duernberger, Hoeness i Breinert. Po 18 minutach gospodarze prowadzili 3:0 (I), PZP Dynamo Tbilisi — Standard Liege 0:1 (0:1), gol — Daerden, Tottenham — Barcelona 1:1 (0:0), dla Tottenhamu — Roberts, dla Barcelony — Olmo, Puchar UEFA Kaiseraultern — IFK Goeteborg 1:1 (1:1), dla gospodarzy — Hofeditz, dla gości — Corneliussen, Radnicki Nisz — Hamburger SV 2:1 (0:0), dla Radnickiego — Begonovic i Obradovic, dla Hamburger SV — Von Heesen.

Rugby

OD porażki 9:16 w Bobrku rozpoczęli rugbiści krakowskiej Juwenil rundę wiosenną II ligi. Punkty dla krakowian zdobyli — Sameł, Walencik i Wilk po 3. Przypominamy, że po I rundzie Juwenila była wiceliderem rozgrywek, posiadając tylko o 2 pkt. mniej od przodownika — Budowlanych Olsztyn.

— Ja, tak. Trzymaj się kilkanaście metrów za mną, Peter — rzekł Król ruszając w drogę. Odnaleźć wioskę było łatwo „Podejrzanie łatwo”, pomyślał Marlowe. Przyjrzał jej się ze szczytu niewielkiego wznesienia, gdzie się zatrzymał. Na tarasie jednej z chat siedzieli w kucki palący papierosy kilku Malajczyków. Tu i ówdzie odzywały się pochrząkiwania świń.

Przez otaczające wioskę kokosowe palmy przewidywały przybrzeżne fale. Dostrzegł też kilka łodzi ze zwiniętymi żaglami i nieruchome, suzające się słońce. Wszystko tęczyło spokojem.

— Wygląda bezpiecznie — szepnął Marlowe.

Król szturchnął go w bok. Na tarasie swojej chaty stał naczelnik wioski i człowiek, którego widzieli w dżungli. Obaj byli zajęci rozmową. Nagle panująca cisza rozproszyła daleki śmiech i nieznajomy zszedł na dół po schodach.

Usłyszeli, jak woła. Wkrótce podbiegła do niego jakaś kobieta, zdjęła mu z pleców pekarę, zaniosta do ogniska i nabiła na rożen. W chwilę potem zebrał się tam inni Malajczycy, żartując i śmiejąc się.

— Idźcie! — wykrzyknął Król.

Od brzegu nadchodził wysoki Chińczyk. Za jego plecami jakiś Malajczyk zwiłzał żagle małej łodzi rybackiej. Chińczyk podszedł do naczelnika. Przywitani się cicho i kucnęli czekając na Króla.

— Dobra — powiedział Król z uśmiechem. — Idziemy.

Wstał i trzymając się cienia obszedł wioskę. Na tyłach chaty naczelnika pięła się w górę wysoka drabina prowadząca na taras. Król wszedł po niej, a tuż za nim Marlowe. Ledwie znaleźli się na górze, drabina zaczęła głośno skrzypieć pod ich ciężkimi stopami.

— Tabe — rzekł Król, witać z uśmiechem Czeg Sana i Sutra, naczelnika wioski.

— Dobrze cię widzieć, tuan — rzekł naczelnik, z trudem przypominając sobie angielskie



słowa. — Ty makan — jeść, tak? — spytał i uśmiechnął się, odsłaniając pociemniałe od żucia orzechów arakowych zęby.

— Trima kassih — dziękuję — odparł Król i podał rękę Czeg Sanowi. — Jak leci, Czeg San?

— Ja dobrze zawsze. Ja... — Czeg San urwał, szukając w pamięci odpowiedniego słowa, aż wreszcie je znalazł. — Proszę, zawsze może tak samo dobrze.

Król wskazał na Marlowe'a. — Ichi-bon przyjaciel. Peter, zaczynaj coś do nich mówić, no wiesz, przywitaj ich i tak dalej. Do roboty, chłopie — powiedział, uśmiechając się, wyciągnął paczkę „Kooa” i wszystkich poczęstował.

— Mój przyjaciel i ja dziękujemy wam za powitanie — powiedział po malajsku Marlowe.

— Bardzo uprzejmie z waszej strony, że prosicie abymy razem zjedli, zwłaszcza, że ostatnio niełatwo o pożywienie. Chyba tylko wąż odrzuciłby tak uprzejmą propozycję.

Czeg San i naczelnik wioski rozpytnili się w uśmiechach. — Wah-lah — rzekł Czeg San. — Jak to dobrze, że dzięki tobie, panie, moje niedobre usta będą mogły rozmawiać z Radzą o wszystkim. Wiele razy pragnąłem powiedzieć mu coś, czego ani ja, ani mój przyjaciel Sutra nie potrafiliśmy wyrazić w słowach. Powiedz Radzy, że jest mądry i sprytny, ponieważ znalazł sobie tak biegłego tłumacza.

— Mówi, że najłatwiej sobie niekłępską papugę — rzekł radośnie Marlowe, czując się spo-

kojnie i bezpiecznie. — No i cieszy się, że będzie mógł teraz walić kawę na ławę.

— Na miłość boską, Peter, mów tą swoją porządną wykształconą angielszczyzną. Przez tę gadkę-szmatkę wychodzisz na ostatniego dupka.

— Naprawdę? A tak pilnie przysłuchiwałem się Maxowi — zmartwił się Marlowe.

— Wierzę na przyszłość nie rób tego.

— Poza tym nazwał cię Radzą. Od tej pory będzie to twój przydomek. Chciałem powiedzieć, „krywka”.

— Zostaw tę gadkę, Peter!

— A ty się, bracie, odwal ode mnie!

— Dostę już, Peter, nie ma czasu. Powiedz Czeg Sanowi, że sprawa, którą...

— Ależ jest jeszcze grubo za wcześnie na omawianie interesów — przerwał mu ze wzburzeniem Marlowe. — Chcesz wszystko zepsuć? Najpierw musimy napić się kawy i coś zjeść, a dopiero potem można zacząć tamto.

— Powiedz im to od razu.

— Jeśli to zrobić, będą urażeni, i to bardzo. Wier mi na słowo.

Król zastanawiał się nad tym przez chwilę. No cóż — pomyślał — żaden interes płacić komuś, kto się zna na rzeczy, i z tego nie korzystając... chyba, że ma się przeczuć. Bystry biznesmen traci lub zyskuje wtedy właśnie, gdy idzie za podszeptem intuicji, zamiast, jak to się mówi, brać wszystko na chłopski rozum. Ale ponieważ nie miał żadnych przeczuć skinął po prostu głową. — Dobra — rzekł — niech będzie jak chcesz.

Paląc papierosa przysłuchiwał się jak Marlowe rozmawia z tamtymi i przyglądał się dyskretnie Czeg Sanowi. Chińczyk był ubrany lepiej niż poprzednio. Miał na palcu nowy pierścionek z kamieniem wyglądającym na szafir, jakiego pięć karatów.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(js)